№ 40. Kraków 17 Lutego — Niedziela. Rok 1856.

**Dziennik** wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.

... dego miesiąca.

...wnek Nr 31.

„Czas“ w Państwie Austryackiem (pocztą)

| | | | |
|---|---|---|---|
| kwartalnie | | | zł r. 20 |
| miesięcznie | „ 1 30 kr. | | „ 10 |
| | | kwartalnie | „ 5 |
| | | miesięcznie | „ 2 |

**Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“**

| *w Krakowie* | | *w Państwie Austryackiem* (pocztą) | |
|---|---|---|---|
| rocznie | zł r. 26 | rocznie | zł r. 30 |
| półrocznie | „ 13 | półrocznie | „ 15 |
| kwartalnie | „ 7 | kwartalnie | „ 8 |

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

# CZAS

Przyjmują sie do umieszczania w **Inseratach:**

OGŁOSZENIA, ...ZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się ...mysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:

...d wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr, za następne po 2 kr

Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.

**Listy** z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biòra Expedycyi *Czasu*.

**Listy** reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu.

**Listy** niefrankowane nieprzyjmują się.

☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

## Kraków 16 lutego.

Im więcéj zbliża się chwila, w któréj się rozpoczną negocyacye paryskie, tém więcéj dzienniki starają się zaspokoić wytężoną ciekawość publiczną podawaniem wszelkich domysłów, pochwytywaniem każdego najmniejszego słowa ze sfer urzędowych, każdéj namniejszej oznaki, która służyć może za wskazówkę pokojowego lub wojennego usposobienia gabinetów. Oczy zwrócone są głównie na Cesarza Francuzów. Donoszą, że Napoleon pod zasłoną domina na balu maskowym w Tuilleryach, miał powiedzieć, że „pokój zawarty“ *(la paix est faite)*; powtarzają ciągle za dziennikiem *Indépendance*, że w rozmowie z pewnym dyplomatą o piątym punkcie wyrzekł: „Bądź pan spokojny, Francya nie będzie dyskutować na konferencyach traktat pokoju, tak jakby to czynił prokurator trybunału“ *(Soyez tranquille, la France ne discutera pas aux conférences le traité de paix en procureur)*. Odpowiedzialność za te wiadomości zostawić wypada komu należy. Ważniejszym symptomatem jest zwołanie sesyi senatu na 3go marca. W tém można upatrywać postanowienie rządu francuskiego, aby negocyacye nie przedłużały się zbyt długo, aby zaraz w pierwszych posiedzeniach rozstrzygła się kwestya główna wojny lub pokoju. Cesarz zapewne w mowie przy otwarciu Zgromadzenia, zechce coś stanowczego w téj mierze oznajmić. To zapewne dało dziennikowi *Morning Post* powód napisania, że preliminarya nie będą już zatrudniać konferencyi, że przystąpi ona zaraz do samego traktatu. Lecz krok takowy sprzeciwiałby się nie tylko przyjętym dotąd zwyczajom dyplomatycznym, ale nadto programatowi postawionemu w protokóle wiedeńskim z 1go lutego. Możeby także i pośpiech był trudniejszy, gdyby od razu traktat układać chciano. Kwestya także przystąpienia Prus nie już do konfrencyi ale do zawarcia traktatu, była całkiem uchyloną. Z tych powodów zdanie *Morning Post* wydaje się być prostym tylko domysłem bez żadnéj podstawy.

Zresztą milczenie dzienników angielskich przerwał *Morning Herald* organ torysowski, artykułem w którym wykazać się stara, że nadzieje pokojowe osłabły. Nie przytacza on atoli żadnych faktów ani rozumowań, któreby to zdanie należycie usprawiedliwiały. Wskazówką tego dziennika jest podobno umiarkowanie Anglii w sporze z Ameryką. Gdyby Anglia nie spodziewała się, że wojnę daléj z Rosyą prowadzić będzie musiała, przybrałaby inny ton względem swego zaoceańskiego krewnaka. Być to może, ale z drugiéj strony, czy Stany Zjednoczone nie spuszczą także z tonu skoro ich dojdzie wiadomość o przyszłych negocyacyach, bo w chwili ostatnich z Ameryki wiadomości, jeszcze o podpisaniu *ultimatum* przez Rosyę niewiedziano. Może wtedy umiarkowanie Anglii zostanie należycie ocenione przez gabinet washingtonski.

Nadto *Constitutionnel* występuje w amerykańskiéj kwestyi z artykułem, który inne dzienniki uważają za nachniony. Cieszymy się widząc w nim bardzo obszernie i silnie rozwinięte zdanie, któreśmy wypowiedzieli dawniéj *(Czas* N. 34), że spory o politykę zewnętrzną służą najczęściéj Stanom Zjednoczonym do przeprowadzenia spraw wewnętrznych. Ale w artykule tym bardzo energicznym jest konkluzya, która zepewne oziębi zapał wojenny Yankea. Ameryka, gdyby niechciała przyjąć pośrednictwa Francyi, a trwała w swoim uporze, znalazłaby w razie wojny Francyę przeciw sobie i floty połączone Francyi i W. Brytanii. Tego zapewne Ameryka chcieć nie będzie, zwłaszcza, że jak wiadomo, treść sporu jest tak mało ważna, że nawet wojna z jednem państwem byłaby powiedzieć można raczéj kaprysem aniżeli koniecznością polityczną. Są też dzienniki które utrzymują, że pośrednictwo Francyi już zostało przyjęte, ale wiadomość ta zdaje się przedwczesną, bo fizycznie wykazać można, że nie było dość czasu, aby propozycya takowa dojść mogła do Washingtonu, a niedopieroż aby już na nią odebrać miano odpowiedź.

---

Na posiedzeniach ogólnego Zgromadzenia członków c. k. Towarzystwa gospodarczo-rolniczego krakowskiego w dniach 11, 12 i 13 b. m. Członkami Komitetu na rok następny wybrani zostali: hr. Adam Potocki, Gorczyński Adam, Niedzielski Erazm, Szumańczowski Ludwik, X. Jakubowski Adam, Chromy Dyzma, Paszkowski Franciszek, Langie Karol, Alth Alojzy, Darowski Wincenty, Michałowski Władysław, Dzieduszycki hr. Eugeniusz, Wolski Kajetan, Straszewski Ludwik, Milieski Walenty, Laryss baron Karol. P. Fibich Alojzy znalazł się spowodowanym wymówić się od padłego nań wyboru, przenosząc się bowiem na stałe zamieszkanie do znacznie od Krakowa odległéj majętności, nie mógłby brać czynnego udziału w pracach Komitetu.

Bliższe szczegóły bardzo ożywionych obrad tegorocznych podane zostaną w *Tygodniku rolniczo-przemysłowym* przez Towarzystwo wydawanym, dziś już wszakże nie możemy pominąć ważnéj uchwały na posiedzeniach tych zapadłéj, mocą któréj ogólne zgromadzenie, przyjmując wniosek Komitetu, uznaje „że zakład mający na celu kształcenie moralnéj uczciwéj i praktycznie do prac gospodarskich usposobionéj czeladzi odpowiada potrzebie kraju, zaleca przeto Komitetowi wypracowanie całkowitego projektu celem przedłożenia go pod decyzyą przyszłego ogólnego zebrania i upoważnia go już teraz do uzyskania przyzwolenia Wys. Rządu i przedsiębrania kroków jakie za potrzebne uzna dla prędszego urzeczywistnienia w zasadzie przyjętéj myśli.“

## Korespondencya Czasu.

### Wiedeń 14 lutego.

ꝏ O skutku narad z Berlinem względem udziału Prus w konferencyach, nic dotąd pewnego. Zdaje się, że gabinet berliński chce pozostać na stronie. Zgromadzenie frankfurckie odpowie na propozycye Austryi w ten sposób: przyjmie za swoje cztery pierwsze punkta preliminaryów i zachowa wolność sądu co do 5go punktu i wolność działania na przypadek, gdyby pokój nie nastąpił.

Położenie Szwajcaryi jest w téj chwili dość przykre. Obraziła Rosyę i niema pewnego stanowiska na Zachodzie. Baron Manderström minister szwedzki przy tutejszym dworze, który negocyował ten traktat, otrzymał teraz rozkaz udania się do Paryża, i wyjechał ztąd wczoraj. W Paryżu ma on odebrać dalsze instrukcye.

Hr. Buol wyjechał do Paryża 12go wieczorem. Stosunki między Austryą i Francyą są ciągle ścisłe; między tą ostatnią i Rosyą jest wyraźne zbliżenie się.

Dziś po raz pierwszy występuje sławna artystka dramatyczna Ristori.

---

### Z nad Nidy 13 lutego.

B. Zmiana stosunków włościańskich w Królestwie Polskiém ma być podobno wkrótce przez rząd przedsiębraną, jak to już donosił wam korespondent z Królestwa polskiego. Obeznany z podobną przemianą społeczną, gdyż już trzy razy w życiu przyglądałem się jéj z bliska, a nawet doświadczałem w gospodarstwie mojém (po raz pierwszy gdy od 1818 r. w b. Rzeczypospolitéj Krakowskiéj komisya włościańska czynszowała włościan w dobrach narodowych i duchownych; powtórnie gdy w 1835 r. komisya rektifikacyjna równała i stosunkowo rozkładała czynsze w tychże dobrach; a po raz trzeci gdy w r. 1848 zaszła ogólna zmiana stosunków włościańskich w Galicyi i w W. Ks. Krakowskiém); zachęcony zaś wezwaniem waszego korespondenta, aby właściciele ziemscy w Królestwie Polskiém podawali spostrzeżenia swoje pod tym względem, — przesyłam wam następujące nad tym przedmiotem krótko streszczone uwagi.

Przedewszystkiém mniemam, iż wielkie zmiany społeczne, jeźli stać się mają bez wstrząśnienia i szkody społeczności, powinny odbywać się zwolna, stopniowo, za pośrednictwem pewnego *stanu przechodowego* i *ustawy przechodniéj*. Zresztą wszelkie przejście z jednego stanu w drugi, z pod jednego prawa pod drugie, musi uregulować ustawa przechodnia. Nie chcąc długim wywodem motywów przeciągać mojego listu, zamieszczam tylko ich wypadek, to jest zasady, na których według mego mniemania, ta ustawa przechodnia opartą być winna.

1) Oddzielić jak najdokładniéj grunta włościańskie od dworskich.

2) Odłączyć wszelką wspólność pastwiska i wszelkie służebności.

3) Oczynszować grunta włościańskie, uważając oczynszowanie za stan przechodowy; w oznaczeniu wysokości czynszu wziąść za zasadę, nie dni pańszczyzny, lecz rozległość i wartość gruntu włościańskiego. Grunt włościański powinien być rozklasyfikowany przez znawców według dobroci ziemi, zważając na plon z niéj każdego gatunku zboża; czynność tę odbyliby wybrani z pomiędzy obywateli i włościan arbitrowie w obecności asesora ekonomicznego, oznaczając do któréj klasy daną glebę policzyć; foralia najbliższego miasta z upłynionych lat 20tu wskażą cenę zboża; komisya stanowić będzie większością zdań, a w razie sporu między tąż a asesorem ekonomicznym, rozstrzygałoby dwóch superarbitrów pod prezydencyą sędziego pokoju.

4) Ustanowiony czynsz płaciliby włościanie nie wprost właścicielom, lecz ściągałaby go kassa powiatowa dwiema ratami we wrześniu i w marcu. Kassa powiatowa potrąciwszy dla skarbu należące się od dziedzica wsi podatki, zwracałaby zwyżkę dziedzicowi, lub też gdyby czynsz od włościan na pokrycie podatków dworskich niewystarczał, dziedzic winien byłby dopłacać.

5) Ułatwić włościanom nabywanie domów, w których mieszkają, na własność, rozkładając spłatę należności za też domy na dwanaście rat półrocznych; lecz summa z zakupna domów przez włościan powstała, nieprzechodziłaby na własność dziedzica, lecz stałaby się kapitałem żelaznym gminy; administrowanie procentami od tego funduszu, a w oznaczonych razach rozporządzanie samymże kapitałem, należałoby do gminy pod prezydencyą właściciela.

6) Przenoszenie domów włościańskich na ich grunta z dotychczasowych posad, zostawićby należało do woli włościan, a to z następujących przyczyn: *a)* Wsie wybierały sobie za posadę najdogodniejsze w okolicy miejsca. *b)* Włościanie mają powiększéj części przy domach sady i ogrody od wieków uprawne, które im znaczne korzyści przynoszą; wyrugowanie ich więc z tych siedzib narażałoby ich na wielkie straty. *c)* Przebudowanie osad w oznaczonym okresie czasu podniosłoby nadzwyczaj cenę drzewa, szczególniéj w okolicach bezleśnych. *d)* Nakoniec system skupiania siedzib we wsie i sioła, ma ogromną wyższość pod względem moralnym, społecznym i policyjnym nad systemem rozrzuconych kolonij; odpowiada więcéj przeznaczeniu i towarzyskiéj naturze człowieka i widzimy go u nas wraz z powstaniem społeczności; gromadny i towarzyski duch Słowian zawsze sprzeciwiał się rozpraszaniu siół i gmin w rozrzucone kolonie, czego doświadczył już Tyzenhaus.

7) Pierwsze to urządzenie i oczynszowanie trwaćby mogło lat 20, po upływie którego to czasu nastąpiłaby rewizya i nowe oznaczenie czynszu, biorąc za zasadę średnią wartość zboża z ubiegłych lat 20tu; lub też w ciągu tego okresu założoneby były księgi hipoteczne dla włościan, i następowałoby zwolna *uwłaszczenie* tychże; najprzód otrzymywaliby własność ci włościanie, którzyby złożyli pewną summę zebraną własną pracą, a ustanowione towarzystwo kredytowe włościańskie przychodziłoby im w pomoc do wykupienia gruntu.

8) W paragrafie tym dotykam najdrażliwszéj może kwestyi przechodniej tojest tak zwanego najmu przymusowego. Z wielu jednak przyczyn jestem za tym najmem, a szczególniej z uwagi, ażeby przez znaną opieszałość włościan całe gospodarstwo narodowe nieponiosło szkody z powodu upadku rolnictwa. Dla tego proponowałbym, aby dla zabezpieczenia zbioru zboża ustanowioną była cena dnia roboczego we żniwa, lub też cena zebrania zboża z morgi gruntu, w każdym powiecie do miejscowości stosowna, po któréj włościanie oczynszowani obowiązani byliby wypełnić robotę na pierwsze wezwanie za zapłatą natychmiast. Ilość dni takowego przymusowego najmu ustanowioną byłaby

---

## CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

### RYS HISTORYCZNY
### o Pojedynkach w Polsce.

Najświeższe dzieło J. Lelewela pod ogólnym tytułem: *Polska, dzieje jéj i rzeczy* zawiera w IVtym Tomie kilka oddzielnych rozpraw nad przedmiotami wielce interesującemi, lubo w przeprowadzeniu znać, że badacz ten pozbawionym był świeższych i lepszych materyałów, a nawet i dawniejszych notat swoich, na których stratę często narzeka. Lubo pamięć acz czerstwa, nie zawsze mu dopisuje, z tém wszystkiém sam pomysł i zakrój rzeczy, to ma dobrego, iż zwraca uwagę na przedmioty, które dokładniéj wypracowane i dopełnione, staćby się mogły ważną pomocą w rozświecaniu naszych dziejów, a mianowicie stanu społeczeństwa w różnych epokach, niemniéj instytucyj i obyczajów narodu. Do takich należy krótki traktacik o *Pojedynkach w Polsce*, który przebiegniemy streszczając słowami autora; przedmiot to wielce ciekawy, bo pokazujący w jaki sposób pojmowano u nas tego rodzaju krwawe zajścia, i co postanowiły o nich przepisy praw krajowych.

Wiadomo, iż u narodów bardziéj posuniętéj cywilizacyi pojedynek należał do liczby dowodów winy lub niewinności w prawnictwie; przeciwnie w prawie polskiém, jak powiada Lelewel, sąd był mścicielem, ponieważ pokrzywdzony uciekał się do jego sprawiedliwości, aby krzywdziciela do zadosyć uczynienia zniewolić. Były więc na to wynagrodzenia, opłaty, ugodne, zdanie na łaskę, pokora, za ujmę czci, infamia i wyzucie z pod prawa. W takim toku sprawiedliwości nieuciekano się do żadnych zabobonnych prób. Z narodowego prawodawstwa żadnéj niepoweźmie poszlaki, aby co podobnego było.

Na zachodzie, burgundzkie, ripuarów, longobardów, allemannów, frizonów, normandów, svionów, turingów, bawarów, pełne są przesądnych i guślarskich przepisów, doświadczenia prawdy przez próby boże i pojedynki. Zależność osobista, ze stanu feudalnego wynikłe służebne dworactwo, rozwinęło osobisty honor, punkt honoru i pojedynki; rycerskie w szrankach zawody, turnieje, popisywanie się ze sprawnością i zręcznością w użyciu oręża, żywiły między klejnotnymi w pożyciu partykularném, spotkania i ubijatyki samowtór, dodawały żarliwego do pojedynków popędu, do zwad, zaczepek, do bicia się, do honorowych zabójstw, do stawiania honoru na kartę hażardu.

W Polsce zwad i bójek niebrakowało, wydarzanych po karczmach, przy hucznych zjazdach, ucztach, uroczystościach, biesiadach, między bracią chorągiewnemi. Ztąd wynikłe samowtór bójki, poczytać za pojedynki byłoby błędem. Gdy ich prawodawstwo nieznało, próżnaby była usilność dopatrywać one w narodowym żywiole, w rodzinném lub domowém pożyciu. Pojedynki i pojedynkowy obyczaj, do Polski przybył z rycerstwem (ritterschaft) i klejnotem jego, wtedy, kiedy znaki chorągiewne poczęły się zniżać do osobistych zaszczytów, poczęły się zamykać w zbrojby rodzinne; kiedy przybywał i honor obywatelstwu nieznany i widowiska turniejów. Dopuszczali przytém książęta, sądowych, pojedynków, bądź bronią ostrą, bądź na kije, a razem i prób bożych.

Pod też czasy, Mazowsze zaprosiło i osadziło bojowych mnichów krzyżackich, z ich prawem niemieckiém i niedało się Szląskowi wyprzedzić w udzielaniu tego prawa przybyszom Niemcom, tudzież narodowym gminom od prawa polskiego wyzwalanym: tak iż pojedynki sądowe i wszystkie przepisy prób bożych i tortur prawnie po kraju rozgaszczać się poczęły. Wprawdzie było to udziałem ludu nieszlacheckiego, ale pociąg do cudzoziemczyzny, tak dalece pany zachwycał, że nie mieli wstrętu do Saxonu i do praw magdeburgskich się uciekali, kiedy się im dogodno widziało.

Napływ ten potwornego prawodawstwa i plugawego obyczaju, dla panów wkrótce wydawał się dawnym i przyczynił się potężnie do szkarady jaką dzieje narodowe w końcu XIII a początku XIV wieku pokryte zostały.

Mimo rozpowszechniającéj się zakały było coś narodowego co się jéj opierało. Długi czas prawodawstwo narodowe zachowywało głuche milczenie o praktyce próby bożéj, ale samo nic z tego nieprzyswoiło sobie. A gdy koło 1290 r. za Henryka brodatego uchylano uciążliwości i zdrożne zwyczaje, stanowiono też przepisy przeciw oszczercom, a te mówią dosyć za tym że cześć obywatelska nie była puszczoną na los bójki lub zabobonnego wypróbowania jakiego.

Do czci obywatelskiej zajęty był zarzut urodzenia i klejnotu rodzinnego, gdy obywatelstwo dla prawa narodowego w stanie szlacheckim zawarte zostało. Czci obywatelskiéj na przypadek losu niepuszczono: bo strata czci, czyniła bezecnym, ciągnęła za sobą bezecność, infamją.

Cześć obywatelowi, jakby najwyższéj istocie wyrządzona, podnosiła obywatelstwo na najwyższy szczebel godności. Obywatelowi oświadczona stawała się życzeniem aby czci był pełnym. A cześć obywatelska jest prawości, uczciwości, nieskazitelności, cnoty, wyrazem. Przekładać ją przez honor jest ją poniżać. Nie tak łatwo było ją drasnąć jak łaskotliwy honor. Mniéj obraźliwa, w sobie ufna, rosła z życiem publiczném, strzeżona w kole obywatelskiém: tłumiła do pojedynków pobudki i chętkę. Republikancki słowem żywioł, podnosił człowieka, wyzwalał go z maleńkowatych osobistości.

Kiedy prawodawstwo narodowe odżyło 1331—1347, sądowe przepisy wskrzesiło i urządziło: wszystkie zdrożne a gorszące nadwornych sądów praktyki ustać musiały; a z nimi i sądowe pojedynki. Zostały tylko partykularne dla tych, co się w nich lubowali: bo cały gmin szlachty roli pilnujący pewnie onych nieznał; dochowując czci obywatelskiej uczucie.

w każdéj gminie aby zabezpieczyć zbiór połowy zboża tojest oziminy. Cenę dnia roboty lub też zapłatę od zbioru morgi ustanawiałaby corocznie komisya powiatowa odpowiednio do cen zboża. Taki stan przymusowego najmu byłby tylko przechodnim i trwaćby mógł lat 10, a ustać gdy z polepszeniem stanu włościan wzrosłoby w nich zamiłowanie do pracy.

Cały stan oczynszowania byłby tylko przygotowawczym do uwłaszczenia włościan, jakto wspomniałem w paragrafie 3 i 7ym. Po uwłaszczeniu, własność ziemska włościańska byłaby niepodzielną, aby zapobiedz zbytecznemu rozdrobnieniu ziemskich posiadłości; przykupywanie gruntów włościańskich przez kogokolwiekbądź, mogłoby tylko następować za pozwoleniem rządu.

Oto krótko streszczone zasady, według których mogłaby się odbyć, jak mniemam, bez wstrząśnienia przemiana stosunków włościańskich. Motywów i powodów tych zasad rozwijać w liście mym nie mogę gdyż o każdej zasadzie pisaćby trzeba osobną rozprawę.

---

**Berlin** 14 lutego.

† Obrady Izby poselskiéj bardzo są zajmujące; zajmujące nie ze względu na zapadające w Izbie uchwały, ani ze względu na możliwe tychże następstwa dla przyszłego politycznego Prus rozwoju; historya nie ma dziś początkowania swego w parlamentach, rządy nie nie mają w nich skazówki i kontroli sumienia swego, publiczność nie wedle nich prowadzi giełdowe swe interesa; parlamentami dzisiejszemi są giełdy, sumienie publiczne zapisane jest liczbami w codziennym kursie papierów i pieniędzy; pytaniem głównėm jest, nie co w skutku bieżących wypadków zyskują człowiek, naród, państwo, w dziedzinie praw swoich, lecz co zyskują w dziedzinie materyalnych interesów. Jak gdzieindziéj, tak w Prusiech. Różnica tylko ta, że gdzieindziéj określono z góry i od razu granice praw i powinności nowoczesnego człowieka i obywatela; znudzono się parlamentowemi dyskusyami; nie chciano mieć powtórnéj restauracyi i jéj skutków; postąpiono surowo, ale otwarcie; zamknięto prąd ruchu moralnego, otworzono upusty ruchowi materyalnemu; publiczność wié, któremi iść ma drogi. W Prusiech wolano zawrzeć pakt z rewolucyą, powiązać historyczną przeszłość z rezultatami zaszłych wypadków, uspokoić umysły konstytucyjnemi koncesyami; umysły się uspokoiły, bo postąpiono łagodnie i mądrze; lecz czy postąpiono otwarcie? Pakt zawarty stać się mógł rzeczywiście podstawą moralnego i politycznego porządku w Prusiech, gwarancyą rozsądnego, zbawiennego i wzorowego dla Niemiec i państw innych rozwoju. Zdawało się, że Prusy miały wszystkie warunki do tego. Patent królewski 1847 r. zwołujący po raz pierwszy sejm stanów połączonych, zwrócił całéj Europy oczy na siebie. Parlament frankfurcki położył całą nadzieję swą w Prusiech. Konstytucya obecna, nadana zaraz po uśmierzeniu rewolucyi, powitaną była z zadowoleniem przez całe Niemcy. Ostateczna jéj rewizya, uroczyste jéj przez koronę, władze, sejm i naród poprzysiężenie, pierwsze w duchu jéj uchwalone organiczne prawa, początkowa skrupulatność w przestrzeganiu jéj przepisów, wszystko to rokowało dla Prus polityczną przyszłość wielkiego moralnego w Niemczech znaczenia. W przeszłéj legislaturze nadzieje te już się były zachwiały, ale jeszcze nie upadły. Obecny sejm pracuje usilnie nad tém, aby zaufanie Niemiec w spokojnym, rozsądnym, postępowym rozwoju swobód konstytucyjnych w Prusiech do gruntu podkopać. Jaka o konstytucyi pruskiéj panuje w Niemczech opinia, dowiedzieć się można, biorąc pierwszy lepszy dziennik do ręki. Rządowe organa pruskie zapewniają, że konstytucyi nie grozi żadne niebezpieczeństwo; toż samo powtórzy raz po raz w ciągu obrad to ten, to ów minister; nie ulega wątpliwości, że przeciw-konstytucyjne dążności stronnictwa krzyżowego nie wchodzą w program gabinetu p. Manteuffla. Cóż to pomoże, kiedy nie przejdzie jeden tydzień, aby w konstytucyi wyłomu jakiego nie wybito? Pan Gerlach we wczorajszem posiedzeniu Izby mógł powiedzieć: „Niedawno jeszcze temu mieliśmy ordynacyą gminną i ustawę konstytucyjną przed sobą, teraz mamy je już po za sobą.“ Czemuż ze strony ministeryalnéj nikt zdaniu temu nie zaprzeczył? i zostawiono członkowi lewéj strony, p. Wentzlowi, smutny zaszczyt, wyciągnąć z zdania tego wniosek: „że skoro ordynacya gminna i ustawa konstytucyjna w jednéj stoją linii, i pierwsza została zniesioną, więc i drugą ten sam los czeka“? Nie zaprzeczono ze strony ministerstwa i temu wnioskowi. P. Wentzel może miał słuszność domyślać się, że pomiędzy p. Gerlachem a ministrem spraw wewnętrznych istnieje osobliwy wzajemny stosunek, który z dnia na dzień staje się ściślejszym. Bo gdy przed niedawnym czasem p. Gerlach wyrzekł: „że nie przysięgał na ustawę konstytucyjną, lecz na wszystkie prawodawcze ustawy razem wzięte“, komisarz rządowy natychmiast myśl tę pochwycił, i w podobnym duchu odezwał się. P. Wentzel zwraca uwagę Izby na podobne znaki. Z takich to względów nazwałem na początku obrady Izby zajmującemi. Wybija w nich wyraźnem tętnem każdy organ moralnego, duchowego i politycznego Prus społeczeństwa. Sąd, wyniesiony o niem z Izby poselskiéj, nie wypada bardzo na korzyść jego. Mniemam, że stan jego zewnątrz Izby jest bez porównania zdrowszym.

Obrady te zawczorajsze i wczorajsze a nawet i dzisiejsze toczyły się zresztą nad wniesionym przez rząd projektem do prawa „o zwierzchnościach wiejskich w sześciu wschodnich prowincyach monarchii pruskiéj“. Zasadą projektu tego jest: że w prowincyach tych zwierzchnicze prawa właścicieli ziemskich były z dawien dawna przypadłością wielkich posiadłości gruntowych i z publikacyą ustawy konstytucyjnéj i ordynacyi gminnéj z 11 marca 1850 r. nie były *ipso jure* zniesione, owszem, że i teraz jeszcze tak jak przed rokiem 1848 istnieją, chociaż nadwerężone prawem organizacyi sądowéj z 2 i 3go stycznia 1849 r. które zniosło sądy patrymonialne i policyjne w sprawach cywilnych i karnych. Zasadą zaś główną, wyłączną przeciwko projektowi prawa, jest: że projekt nie zważa na historycznie powstałe prawo obecne i fałszuje historyą; że stoi w przeciwieństwie z rozwojem i wewnętrznemi stosunkami państwa pruskiego, powstałemi i ustalonemi przez 50letnie agraryjne, gospodarcze, przemysłowe i finansowe prawodawstwo; że zwierzchność policyjna była zawsze w bezpośredniem połączeniu z sądownictwem, a sądownictwo patrymonialne i policyjne zostało przez przytoczone wyżéj prawo w 1849 r. zniesione; że zatem władza policyjna przeszła do rządu, a powracać ją właścicielom ziemskim, jest to oddawać wolny stan wiejski napowrót pod ich zawisłość i poddaństwo. Niniejszy projekt do prawa jest zatem niezmiernie ważny. Jest to kamień węgielny do monarchii stanowéj. O rezultacie obrad doniosę następnie.

---

**Wiedeń** 15 lutego. J. C. K. Ap. Mość dyplomem przez siebie podpisanym raczył c. k. rzeczywistego radzcę tajnego i namiestnika Niższéj Austryi Dra Józefa Wilhelma Emingera, jako kawalera orderu ces. austryackiego korony żelaznéj 1éj klasy, stosownie do statutów tegoż orderu podnieść do stanu barona Cesarstwa austryackiego.

— Dotychczasowy major placu w Zaleszczykach Aleksander Christophe-Leuenfels przeniesiony zostastaje do Ternawy, a komendantem placu tymczasowym tamże zamianowany jest major pensyonowany baron Henryk Lewartowski.

— *Gazeta Wiedeńska* zamieszcza szczegółowy opis uroczystości odbytéj w Wiedniu we środę z okazyi rozdawania medalów i pochwał eksponentom austryackim z wystawy paryzkiéj. Sala „Sophiensaal“ gdzie stowarzyszenie przemysłowe dało ucztę ozdobiona była godłami Austryi i Francyi. Między zaproszonemi gośćmi znajdowali się JJ. EE. ministrowie baron Bach, baron Krauss, kawaler Toggenburg, Namiestnik baron Eminger, hr. Wilczek, kawaler Schmerling, rezydent francuzki wicehr. de Serre, burmistrz Wiednia Dr Seiller itd. nadto wielu członków konferencyi monetarnéj, tudzież inne osoby znakomite. Radzca rządowy p. Burg wzniósł pierwszy zdrowie J. C. K. Ap. Mości, N. Pani i całego domu cesarskiego, p. Aloizy Miesbach Cesarza Francuzów, wicehrabia Serre odpowiedział na ten ostatni toast po francuzku. P. Otto Hornbostel uczcił protektora towarzystwa J. C. W. Arcyksięca Franciszka Karola, a następnie księcia Napoleona i komisyę wystawy, prezydent Izby handlowéj p. Dück wzniósł zdrowie pp. ministrów. W imieniu swojem i swoich kolegów podziękował minister handlu wskazując zarazem przyszłość Austryi w dziedzinie interesów materyalnych i postępy na téj drodze uczynione. Następne toasty były profesora Stubenraucha na cześć Namiestnika i p. Teodora Hornbostla na cześć burmistrza Wiednia. Inne toasty tyczyły się wypadków dających powód do uczty i różnych członków towarzystwa przemysłowego, członków *jury* austryackiego, fabrykantów, gospodarzy, artystów. *Gazeta Wiedeńska* podaje z tych wszystkich toastów dwa dosłownie tojest p. Miesbacha i wicehrabiego de Serre. Pierwszy z nich brzmi:

„Wystawa przemysłowa w Paryżu należy bezsprzecznie do rzędu tych wielkich wypadków świata, które tak zaszczytnie odznaczają świetne panowanie N. Cesarza Francuzów i nowym Francyę otaczają blaskiem. Jeżeli ufając w szczęśliwy skutek zawezwania cesarskiego, poszliśmy za niem, jakże musimy być przejęci najgłębszém uczuciem wdzięczności, dowiedziawszy się, że JCMość raczył nietylko dzieła przemysłowców i rzemieślników, ale nawet i pomocników ich nagrodzić i odznaczyć cesarską wspaniałością swoją. My wszyscy moi panowie którzyśmy mieli udział w téj wystawie powszechnéj, poczytujemy sobie za obowiązek nieść N. Cesarzowi Francuzów za te najwyższe z jego strony odznaczenia wdzięczność i hołdy pełne czci i wypowiedzieć tutaj powszechne podziwienie wzniosłych i rzadkich przymiotów JCMci, a wyraz ten radosnych uczuć wdzięczności niechaj rozejdzie się po całém cesarstwie austryackiem i aż w najgłębszych pieczarach gór zabrzmi. Zdrowie, szczęście i chwała N. Cesarzowi Francuzów! Szczęść mu!“

Na toast ten odpowiedział wicehr. de Serre.

„Słowa pełne zapału jakie tu wyrzekł czcigodny p. Miesbach wznosząc zdrowie mojego N. Monarchy Cesarza Jmci Napoleona III, głęboko mię wzruszyły. Poznałem w nich istotnie świetny dowód współczucia prawdziwego łączącego dwa nasze narody. Wy panowie przedstawiacie przemysł austryacki, ten wielki i piękny przemysł, którego prace podziwiane przez całą Europę, jaśniały żywym blaskiem w pośrodku cudów naszéj wystawy paryzkiéj. Jako reprezentant Francyi niosę wam panowie najserdeczniejsze moje powinszowania. Winszuję wam tych odznaczeń któreście zdobyli w tych wielkich a pokojowych zapasach wystawy powszechnéj. Z mojéj znów strony, niech mi będzie wolno, panowie, wznieść toast: Najtrwalsze przymierza, najpewniejsze są te, które opierają się na wspólności interesów. Piję więc panowie i wzywam was do wychylenia kielicha na pomyślność przemysłu austryackiego; na rozszerzenie się stosunków handlowych między Austryą i Francyą; jednem słowem na utrwalenie przymierza obu naszych wielkich cesarstw.

— J. C. Ap. Mość dozwolił wychodźcy politycznemu G. B. Zanchi ze Stabello w prowincyi Bergamo wrócić do krajów austryackich i wpisać go w poczet obywateli państwa austryackiego.

— Poseł austryacki w Berlinie hr. Esterhazy wyjechał ztamtąd do Drezna dla widzenia się z hr. Buolem jadącym do Paryża.

— Rząd austryacki nakazał w warsztatach swoich morskich na Adryatyku wybudować trzy okręty liniowe. *Gazz. uff. di Verona* zwraca z tego powodu uwagę na konieczność pomnożenia wojennéj marynarki austryackiéj, i mówi: „Idzie tu o obronę handlu, który z każdym dniem coraz więcéj rozwija się. Nowe zawikłania polityczne mogą powstać, a wtedy handel będzie potrzebował opieki floty. Co zaś flota zdziałać jest w stanie, tego dowiodły dwa ostatnie lata. W miarę wzrostu stosunków naszych z morzem Śródziemnem i ze Wschodem, wykazuje się konieczność silnéj morskiéj potęgi.“

— Przed parą dniami odbyło się znów posiedzenie konferencyi monetarnéj obradującéj w Wiedniu. Słychać, że na tem posiedzeniu zgodzono się na zaprowadzenie w Austryi stopy 21éj i mającéj się bić monety wspólnéj na tę stopę: 2 tal.=3 złr.

— *Koresp. Austryacka* zamieszcza artykuł p. n.: „Kolej Cesarzowéj Elżbiety“, następującéj treści: W sieci kolei żelaznych w Austryi, wypełniony będzie jeden z najdotkliwszych braków. Najwyższém postanowieniem z dnia 8 b. m. raczył J. C. K. Ap. Mość udzielić c. k. jeneralnemu konsulowi w Hamburgu Ernestowi Merkl i bankierowi H. D. Lindheim, konsens na wybudowanie i ruch kolei żelaznéj z Wiednia do Linz i ztamtąd raz ku granicy bawarskiéj blisko Salzburga, a drugi raz ku tejże granicy blisko Passau. Ważna ta kolej tak dla Bawaryi i południowych Niemiec jako i dla Austryi, przyozdobioną została w skutku najwyższego upoważnienia imieniem Cesarzowéj Elżbiety i pod pomyślną wróżbą wygląda urzeczywistnienia swego. Długość jej z Wiednia do Salzburga wynosi 43 mil, z Linz do Passau 12 mil; czas wykończenia jej naznaczony jest do lat 5ciu od chwili potwierdzenia projektów dla każdéj z osobna przestrzeni. Projekta linii wiedeńsko-salzburgskiéj są już na ukończeniu. Skarb zapewnia przedsiębiorstwu 5,2% jako procent i umorzenie akcyj, a czas trwania konsensu wynosi lat 90. Przedsiębiorcy zamierzają założyć spółkę akcyonaryuszów z kapitałem 65 milionów złr., w któréj jak słychać weźmie udział zakład kredytowy austryacki. Po wyprowadzeniu téj kolei i niezbędném jej przedłużeniu do Monachium, utworzy się nieprzerwana droga od Oceanu Atlantyckiego do Wiednia i niewiele więcéj nad 36 godzin czasu wymagać będzie podróż z Wiednia do Paryża. Wiele ważniejszą jeszcze aniżeli dla podróżujących, będzie ta kolej dla przesyłki towarów, a handel tworzy sobie nową drogę odpowiednią zupełnie stosunkom jeograficznym państw handlowych i naturalny kierunek mającą. Cudzoziemcy pojmują to doskonale i żadna też kolej austryacka nieściągnęła na siebie tak dalece ich uwagi, jak ta o któréj tu mowa. Wielka linia handlowa z Paryża do Wiednia, a zapewne niezadługo aż do brzegów czarnomorskich i stolicy Wschodu, przedstawia również wielki i w ogóle podniecony interes dla tych nawet, którzy się mniéj zajmowali zbadaniem ekonomicznych stosunków krajów. Kolej ta ożywi niemniej wewnętrzny handel Austryi i bez względu na ważność swoją w stosunkach z zagranicą, obfity zysk zapowiada. Wszędzie gdzie tylko kolej poszła w kierunku dróg handlowych, tam ukazał się wzrost handlu w skutku ułatwionych przewozów. Zważywszy obecny handel w dolinie Dunaju i wzrost jego zaraz z początku po otwarciu kolei spodziewany, jak to nam wykazuje program piśmiennie wygotowany, przypuścić można roczny ruch 2 milionów podróżnych i 16 milionów centnarów towaru, co przynieść powinno $8\frac{1}{2}$ mil. złr., a summa ta po odtrąceniu kosztów ruchu przynieść powinna akcyonaryuszom $8\frac{1}{4}$% dywidendy.

— Według twierdzeń dziennika *Donau*, jeszcze przed rozpoczęciem konferencyj pokojowych pełnomocnicy rosyjscy w Paryżu traktować będą z Cesarzem Napoleonem za pośrednictwem bar. Seebacha. Stosunki te lubo nie będą miały cechy urzędowéj, nie pozostaną wszelako bez wpływu.

— *Oestr. Ztg* która całą swoją nienawiść skoncentowała dziś ku Prusom, tak jak poprzednik jej *Lloyd* przed wybuchem wojny wschodniéj, ku Anglii, a po jej wybuchu, ku Rosyi, pisze teraz: W berlińskich sferach politycznych mówią od dni kilku o zamierzonym wyjeździe do Paryża ministra-prezydenta p. Manteuffla. Nadzieja ta, niedająca przynajmniéj ze względu na konferencye paryskie wiele obiecywać, powstała w skutku wyrażenia się ministra w jednym z salonów berlińskich. P. Manteuffel pilnie podobno w tych czasach zajmuje się studyami francuzkiemi, i z pomocą pewnego Francuza w Berlinie mieszkającego, zagłębia się w tajemnice konwersacyi francuzkiéj, która dotychczas nie należała do zalet pruskiego ministra spraw zagranicznych.

## Francya.

Według doniesienia paryskiego korespondenta *Indépendance belge* Y pod datą 12go lutego z Paryża, konferencye rozpocząć się mają 22 lub 23go b. m. Hr. Buol i hr. Clarendon, oczekiwani są w Paryżu 16 lub 17go. Ali pasza zapewne nieprzybędzie przed 21ym. Pan Bourqueney który do Paryża zjechał 10 b. m., miał z ministrem spraw zagranicznych długą konferencyę. Jedzie on dziś na dni kilka do departamentów środkowych, i powróci na 20ty. P. Bourqueney przywiózł z Wiednia bardzo przyjazne dla pokoju wrażenia.

Nic jeszcze nie postanowiono co do pierwszych działań i modły postępowania na kongresie. Być mo-

---

Pomówił 1389 świątobliwego życia królowę Jadwigę podkomorzy krakowski Gniewosz z Dalewicz. W prawnictwie uobyczajeńszych królestw, wrazie takim, w całéj okazałości i uroczystości występowały próby boże i pojedynki (zastępcze) w dowód niewinności. W Polszcze szło inaczej. Pozwany Gniewosz, stanął przed sądem w Wiślicy. Jaśko z Tęczyna kasztelan wojnicki zaprzysiągł z strony królowéj niewinność. Zaczym nalazło się dwunastu kawalerów do pojedynku ochoczych. Téj usługi sąd niepotrzebował, honoru królowéj na dwanaście pojedynków nienarażał: a nużby Gniewosz po kolei z dwunastu każdego powalił. Sąd zapytał Gniewosza co ma na poparcie obelgi? Milczał, wyznał nareszcie że mu się uroiło: przebaczenia wzywał. Skazany na odszczekanie, w izbie sądowéj niezwłocznie pod ławę wlazłszy, zawołał: zełgałem jako pies i potrzykroć szczeknięcie psa udał.

Rzecz pojedynków została tedy odrzuconą. Były bezwątpienia samowtór zajścia i rozprawy ze zwad wynikające, były klejnotne pojedynki mianowicie tych co cudze kraje zwiedzać lubili.

Z tém wszystkiém, obrażała prawodawców zabobonna w magdeburyi praktyka. Za Aleksandra króla, gdy magdeburgskie miejskie prawo, czterdzieści dwa razy o włóczniowym lub pałaszowym dowodzie mówiące, szło w księgi ustaw narodowych, a kommentarz Rajmunda parthenopeja, w téjże księdze mieszczony, najdywał pochwały: posłowie ziemscy 1505, artykuły prawa miejskiego, przepisujące wyroki boże, pojedynki i inne tego rodzaju zastrzeżenia, religią i zdrowym rozsądkiem potępione, uchwałą swą znieśli.

Gdy w innych uobyczajeńszych krajach, dopuszczano pojedynkowych rozpraw, zastrzegając tylko przyzwolenie na to panującej władzy: byli też w Polszcze tacy, co niemając w swym kraju podobnego rozporządzenia i przepisu, dopraszali się bezprawnie majestatu o pozwolenie i upoważnienie do pojedynkowania się. W skutek czego zdarzyło się, że królowie skłonili się niekiedy do udzielenia nieprawnego przyzwolenia.

Wszakże niebyło potrzeby dopraszania się o królewskie pozwolenie, gdy był na dworze Zygmunta starego wielkiej wziętości Neptycki, sporów i pojedynków rozporządziciel i rozjemca. Redakcya praw Taszyckiego 1532, z obojętnością rzecz czyni o zadanych ranach w pojedynkach i turniejach, stanowiąc, że główszczyzna za ginących w pojedynku niepowinna być płaconą. Słusznie poniekąd, bo w tych razach jak w zawodzie turniejów, tak w pojedynku, strony dobrowolnie się na rany narażały i życie swe na przypadek wystawiły. A gdy nie było strony żałującéj, instygator niemiał obowiązku w wydarzony wdawać się przypadek.

Candiano dostojny Włoch podróżując, uprzejmie był przyjęty od sławnego a przemożnego obywatela Zborowskiego Samuela. Na wesołym pańskim dworze spoufalono się z cudzoziemcem i nie mniej uprzejmie żartowano. Po jednéj uczcie w rozhukanéj żartobliwości, umazanego Włocha miodem, na dziedziniec między wytresowane wprowadzono niedźwiadki. Nielitościwie lizany Włoch stał się przedmiotem pustego śmiechu. Do żywego tym tknięty i pogniewany chciał niezwłocznie odjechać: ale gościnna uprzejmość zatrzymywała go. Z pojazdu jego zdjęto koła. Włoch ledwie nie ledwie wyrwawszy się z dworu gościnnego, wyzwał Zborowskiego na pojedynek, a dowodząc dostojności swego rodu równającego się wyzwanemu, powołał na sekundanta panującego księcia brunświckiego, który się téj posługi podjął. Nic przecie Zborowskiego niezdołało skłonić do przyjęcia wyzwania. Włochowi niepozostało jak przygodę swą drukiem ogłosić. Zborowski niesądził aby ta Włochowi dishonor wyrządzić miała, nieprzypuszczał też aby nieprzyjmując wyzwania swéj własnéj czci ujmę czynił.

Można tedy było wyzwanie mieć za nic: ale się zwyczaj zakorzeniał wyzwanie przyjmować mianowicie na niezwłoczne spotkanie. Mikołaj Radziwił 1559 12 stycznia, donosił Zygmuntowi Augustowi, że wielka część zabójstw usprawiedliwia się pojedynkami i radził aby przeciw temu rozszerzonemu zwyczajowi postanowić prawo. Był to tedy rozszerzony zwyczaj niezbyt dawno; nie zawsze porządnym postępujący biegiem, a powiedzieć można zwykle nagłym. Czasu przybycia Henryka Walezego 1573 Samuel Zborowski wyzwał na zamku Jana Tęczyńskiego kasztelana wojnickiego, a ztąd wyniknął tumult; trzeba było zwaśnionych godzić i tak żwawo napastnictwu się stawić że Wapowski życiem przypłacił. Wygnaniem za to Samuel odpowiedział: nie za wyznanie lub pojedynek, ale za to że burdę na zamku pod bokiem królewskim spłatał. Wygnanie poczytano za niedostateczne skarcenie: nie dla tego aby czegoś więcéj wymagano, ale dla tego że każdy krok króla cudzoziemca nie do myśli stawać się musiał. Co bądź przy tém zdarzeniu urok pojedynku na czas niejaki niemało tracił.

Podniosły się też głosy publicystów przeciw tym partykularnym bójkom i pojedynkom. Zemstą to zwiecie a w niéj dowód wielkiego serca i męstwa upatrujecie, jakby zemsta cnotą była, a czymże u was wzgarda krzywdy? pyta Frycz Modrzewski. Zdrożność w pojedynkach widzi Goślicki. Bartosz Paprocki upomina hetmanów, za łatwość w dopuszczaniu onych. Powodowski gromiąc w swym (1579) kazaniu pojedynkujących się, hetmana Mieleckiego słowa przytacza: Że kto najwięcéj krzesze szabelką na dworze, ten nienaciera na nieprzyjaciela.

Rosły przecie z tego czasu powiastki, jakoby mieli wyzywać na pojedynek Stefan Batory Cara Iwana Wasilewicza; Szujski, Zamojskiego; a Zamojski Karola Sudermana.

*(Dokończenie nastąpi).*

że, że zaraz po zgromadzeniu się pełnomocników, nastąpi akt, nadający protokółowi podpisanemu w Wiedniu w d. 1 lutego cechę punktów przedugodnych pokoju i zatwierdzający w ten sposób wprost przedłożone sobie przyjęcie propozycyj przez Rosyę i pokojowe życzenia wszystkich mocarstw. Lecz być również może, że wprzód rozbierać i urządzać będą ważniejsze zarysy warunków dla wprowadzenia w życie punktów przedugodnych, które natenczas staną się głównem dziełem i tworzyć będą pewne podstawy, do których kilka jeszcze dorzucić trzeba będzie szczegółów, aby się stały stanowczym traktatem. Pełnomocnicy sami na pierwszem posiedzeniu według instrukcyi swych rządów w tym lub owym kierunku, zakreślą koléj swych prac.

Pewien dziennik paryski utrzymywał, że Rosya żądała czterechmiesięcznego zawieszenia broni, i że pragnie tym sposobem przedłużyć sprawę. *Morning Advertiser* mówi z swéj strony o braku szczerości Rosyi, gotowéj odmówić czego państwa sprzymierzone będą żądać od niéj. Dopuszczenia te są bezzasadne. Rosya ukazując się na kongresie, pewną jest, że napotka w państwach, które tam przybędą z rzetelnym zamiarem pokoju, zupełne zaufanie w równą szczerość ze swéj strony. Mocarstwa te niewniosą żadnego nowego wymagania, któreby znacznie zmieniając warunki pokoju, nadwerężyło sytuacyę przygotowawczą przyjęciem przez Rosyę.

Sprawa która niemając interesu politycznego, ma ważność z powodu trudności od wieku ciągle odnawiających się, zakończyła się szczęśliwie między Francyą i Hiszpanią. Mówię tu o oznaczeniu granic obu krajów, którem rządy ich zajmowały się kilkakrotnie, niemogąc dotąd nigdy dojść do zgody zadawalniającéj obie strony. Chodziło właściwie tylko o drobne cząstki gruntu w Pireneach. Lecz jakkolwiek drobne terytoryum, to było powodem sporów i zajść bezustannych pomiędzy pasterzami francuskimi i hiszpańskimi, a zaskarżenia i procesa obu rządów nie miały końca.

Nakoniec komisya, w któréj Francya reprezentowaną była przez jenerała Caille i bar. Gros, dawnego ministra pełnomocnego w Wiedniu, odznaczyła po długiéj i zmudnéj pracy, dokładnie i stanowczo linią graniczną. Ani jedna cząstka gruntu niepozostaje w sporze. Mieszkańcy obu tych krajów będą na przyszłość wiedzieć z pewnością co do nich a co do sąsiada należy, i gdzie będą mieć prawo paszenia bydła lub gdzie go mieć nie będą. Kłótnie i strzały w niczem już powodu ani pretekstu nieznajdą.

Wkrótce pomiędzy obu krajami nastąpi traktat dla nadania urzędowéj i stanowczéj sankcyi postanowieniom komisyi mięszanéj. Traktat ten zapewni spokojność nieznaną mieszkańcom pogranicznym, którzy się cieszyć powinni z łożonych przez obydwa rządy starań dla zakończenia téj sprawy. Jest to szczęście i zaszczyt dla samych rządów, że ukończyły sprawę, która tak długo zatrudniała poprzednie rządy, która powstrzymaną była zawsze tysiącznemi przeszkodami a któréj rozwiązanie pod każdym względem zbawiennem się staje dla stósunku obu krajów.

## A n g l i a.

Na posiedzeniu Izby wyższéj w d. 11 b. m. p. Sir Lacy Evans użala się na ubliżenie mu jako komendantowi brygady jazdy, w sprawozdaniu złożoném przez komissyę wyznaczoną przez rząd do sprawdzenia administracyi w Krymie. Oświadczył on, że ministrowi wojny chce podać szczegóły uniewinniające go i spodziewa się że to stanie się równie urzędowym aktem jak ogłoszenie rzuconych na niego potwarzy. Hr. Lucan wniósł takież samo zażalenie nadmieniając, że stawione przeciw niemu obwinienia zbił w liście do ministra wojny z prośbą, aby tenże był ogłoszonym, co jednak dotąd się nie stało. Lord Panmure odpowiedział, że nie było zamiarem komisarzy ubliżać lordowi Cardigan, co zaś do listu hr. Lucan, udzielił go jedynemu z obecnie znajdujących się w Londynie komisarzy i otrzymał odpowiedź, iż w sprawozdaniu wyrażone szczegóły dowodami wesprzeć jest w stanie. Minister przyrzekł list i odpowiedź Izbie przedłożyć, jak wszelkie uniewinnienia oficerów, którzy się w sprawozdaniu niesprawiedliwie zaczepionymi uważają ogłosić, jeżeli w tym celu ministerstwu nadesłane zostaną. Hr. Grey interpelował następnie ministra spraw zagranicznych w przedmiocie wyjaśnienia sprzeczności między depeszą pułkownika Rose i lorda Stratforda z r. 1853, sprzeczność, która obu tych mężów a przynajmniéj jednego w złém świetle stawia. Hr. Clarendon ubolewa, że szlachetny jego przyjaciel rzecz tę wytacza w chwili, w któréj parlament życzy sobie unikać wszelkich kwestyj mogących utrudniać układy pokojowe. Nie wątpi on że ministrowie tureccy lękając się księcia Menszykowa pod jego wpływem notę z 16go marca 1853 r. wobec posła angielskiego zaprzeczyli i że ztąd sprzeczność w twierdzeniu pułkownika Rosas i lorda Stratforda wynikła, pierwszy bowiem udziela w memorandum (z 25go marca) tłumacza poselstwa angielskiego w Konstantynopolu pana Pisani treść téj noty, kiedy ord Stratford pod d. 27 maja polegając na świadectwie tegoż samego Pisani twierdzi, że Rifaat-pasza nieuznaje jakoby nota rzeczona kiedykolwiek istniała. Sprzeczność zatem jest tylko pozorną. Minister oświadczył nadto, że po zapowiedzeniu interpellacyi pana Grey kazał do Konstantynopola telegrafować i że jak z odpowiedzi widać Pisani trwa w swém twierdzeniu, jakoby ówczesny minister spraw zagranicznych przyznać niechciał istnienia rzeczonéj noty rosyjskiéj. Przytém starał się lord Clarendon posła angielskiego zasłonić od zarzutów, które interpellacya hr. Greya miała na celu.

W dniu 12 zgromadziła się Izba wyższa i lord Lyndhurst wniósł aby utworzono wydział dla zbadania udzielonego p. James Parke patentu na dożywotne parostwo i oświadczył że z archiwów w Tower wyjęte dokumenta Izbie przedłożone będą. W skutku tego przywołanym został archiwista z Tower, który wręczył Izbie podobny teraźniejszemu dożywotni patent, hrabiemu Hattington przez Ryszarda II nadany.

W Izbie niższéj oświadczył sir Willougby wskutku wniosku aby się Izba zamieniła w wydział dla narady nad budżetem marynarki, że budżet w roku zeszłym zawotowany znacznie przewyższonym został, i że należałoby powstrzymać nadużycie rządu wybierania większych sum bez sankcyi parlamentu. Minister marynarki sir C. Wood, proponując na rok ten nadwyżkę 204,982 fs. stosunkowo do roku zeszłego, usprawiedliwia powody jakie wpłynęły na przekroczenie zawotowanego budżetu. Jeżeli nie przyjdzie do pokoju Anglia za pierwszą porą stósowną do działania mieć będzie 350 okrętów na Baltyku, a 100 na morzu Czarném. Liczba samych łodzi kanonierskich dochodzi do 200.

## A m e r y k a.

Prezydent Stanów Zjednoczonych zakomunikował senatowi następujący list lorda J. Russell, pisany do p. Crampton w d. 19 stycznia 1853 w przedmiocie Ameryki Środkowéj:

Panie, traktując sprawę Indyanów przypomnieć panu muszę najprzód depeszę lorda Malmesbury z 6 czerwca 1852 roku w tym przedmiocie. Jawną jest rzeczą, że odkąd W. Brytania wzięła na siebie opiekę i obronę Indyanów, położenie wszystkich części uległo zmianie.

1. Hiszpania zamiast wykonywać nieograniczone wszechwładztwo nad Ameryką środkową i wzbraniać wszelkiego handlu na brzegach będących pod jéj panowaniem, utraciła wszelką władzę na stałym lądzie; zacząwszy od przylądku Horn aż do Florydy.

2. Indyanie zamiast zarządzać swojem plemieniem według ich zwyczaju, przyznają do tego tytuł Europejczykom i Amerykanom kupczącym w Greytown wzdłuż wybrzeża Mosquito według zwyczaju cywilizowanych narodów.

3. W. Brytania zamiast interesowanéj protekcyi Indyanów w celu usunięcia części Ameryki centralnéj z pod kontroli Hiszpanów i otrzymania wolności dla swego handlu, nie ma innych widoków względem Mosquito nad te, jakie nakazują dawne stosunki z Indyanami tego imienia.

Rząd Jéj król. Mości stara się od lat kilku pogodzić zobowiązania swe z zaszłą zmianą okoliczności. Lecz każda w téj mierze uczyniona propozycya napotkała nieprzebyte przeszkody. Spór w Ameryce środkowéj pomiędzy Nicaragua, Costa-Rica i Honduras, brak wszelkiéj władzy, z jaką możnaby zawrzeć konwencyą nieustającą i nieusprawiedliwiona niczem zawiść przeciwko W. Brytanii stanęły na zawadzie wyrównaniu téj niemiłéj kwestyi.

Stosownie do opinij wyrażonych przez lorda Malmesbury w depeszy jego z 18go czerwca, winienem oświadczyć, że komitet rządowy w Greytown jest władzą rzeczywiście wykonawczą w téj części Ameryki środkowéj. Obojętnem jest rządowi Jéj k. Mości, czy władza ta wykonywa się w imieniu króla Mosquitów (Indyan), lub w imieniu Greytown. Lecz pragnąćby należało, aby pozory jak można najdokładniéj zgadzały się z rzeczywistością. Pozornie król Mosquitów panuje w Greytown. W rzeczywistości nie ma on tam żadnéj władzy, lecz komitet złożony z Europejczyków i Amerykanów, rządzi w tym porcie.

Rząd Jéj k. Mości widziałby przeto stanowcze i stosowne rozwiązanie w następującéj kolei: 1) Aby Greytown był niepodległą i wolną twierdzą połączoną z Mosquito węzłami przymierza i przyjaźni. 2) Aby wynagrodzenie lub korzyści równoznaczne tym, jakie zawarował projekt konwencyi z 13 kwietnia 1852 roku, zapewnione były Indyanom w zamian za zrzeczenie się naturalnéj swéj pozycyi względem Greytown. 3) Aby W. Brytania i Stany Zjednoczone bez żadnéj rękojmi dla Greytown, gotowe były wspólnie bronić niepodległości tego wolnego portu przeciwko wszelkiéj napaści. Konieczną i niecierpiącą zwłoki jest rzeczą, ażeby władze Greytown oświadczyły się niepodległemi, obowiązując się bronić Mosquito, za wzajemnem przyrzeczeniem pomocy. W tym celu będzie się musiał udać kto do Greytown. Pozostawiam to pańskiemu rozstrzygnieniu, czy oficer morski Jéj król. Mości lub urzędnik cywilny lepiéj téj misyi odpowiedział.

Pragnąłbym, jeżeli rząd Stanów Zjednoczonych na to się zgodzi, ażeby nowa konwencya zaproponowaną i zawartą została, w miejsce nieprzyjętego projektu z kwietnia 1852 r., i ażeby równocześnie ze strony naszego rządu pełnomocnik był delegowanym.

Wynagrodzenie mogłoby być przyznane nie w pieniądzach, lecz w rękojmi bronienia narodu Mosquitów (Indyan) za pomocą wolnego portu w Greytown i okrętów Jéj k. Mości.

Prezydent Stanów Zjednoczonych często w podobnym celu zawierał konwencye z Indyanami. Najgłówniejszą przyczyną téj podstawy jest, że nie które państwa sąsiednie zaprzeczają niepodległości Mosquitów, narażonych na częste najścia ich posiadłości. Nie możemy niebezpieczeństwu temu całkowicie zapobiedz. Polityką naszą jest czynić wszystko, czego honor i ludzkość wymagają względnie narodu Mosquitów. Lecz ściśle trzymamy się traktatu Washingtońskiego z 19go kwietnia 1840 roku i nie przyznajemy sobie, ani bezpośredniéj ani pośredniéj władzy nad Ameryką środkową.

*Constitutionnel* zamieszcza artykuł podpisany przez sekretarza redakcyi, dotyczący sporu między Anglią i Stanami Zjednoczonemi, który się następnie kończy:

Gabinety europejskie nie mogą obojętnie przypatrywać się niebezpieczeństwu, jakiem polityka Stanów Zjednoczonych zagraża niepodległości słabszych i spokojności wszystkich. Napróżno Stany Zjednoczone twierdzą, że Ameryka do nich należy, i że Europa nie ma tytułu mięszania się do spraw po drugiéj stronie Atlantyku. Doktryna ta wyznawana przez niektórych z ich mężów stanu i przyjęta przez niektóre stronnictwa jako dogmat, nie ma z nikąd poparcia. Sprawy amerykańskie równie jak europejskie, są sprawami całego świata: Anglia, Francya, Hiszpania, Holandya, mają w nowym świecie interesa handlowe i polityczne, liczne kolonie i niezaprzeczone prawa międzynarodowe, wczesniejsze nawet od istnienia rzeczypospolitéj Washingtońskiéj. Ażebyśmy się nawrócili na wiarę ich doktryn, trzebaby wprzód, aby Amerykanie dali z siebie przykład, nie mięszali się do spraw europejskich i nie żądali jak to czynią obecnie, nagłéj w przedmiocie płacenia cła na Sundzie, zmiany zwyczajów tradycyi, jaką państwa europejskie od kilku wieków przyjęły.

W tych wymaganiach amerykańskich, w tych zajściach, jakie występują obecnie między Anglią i Stanami Zjednoczonemi leży zaród trudnych zawikłań; lecz jak skoro pokój przywróconym zostanie w Europie, pójdą łatwiéj rzeczy w Ameryce. Przymierze francuskie dłużéj trwać będzie niż wojna wschodnia; wiedzą to dobrze Stany Zjednoczone i zapewne staną się skłonniejszemi, a przynajmniéj umiarkowańszemi w zachowaniu się ich względem Anglii i Europy. Przymierze to nie jest dla nich groźbą ani wyzwaniem, jest ono tylko wędzidłem i rękojmią dla wszystkich ludów. To nas również ubezpieczać powinno względem następstw sporu obecnego, że Stany Zjednoczone pomimo pozornie wojennéj postawy, same najmniéj są interesowane w zachowaniu pokoju.

## Teatr wojenny.

Doszły nas dzisiaj dwie dość ważne wiadomości tyczące się sprawy wojennéj. Wiemy, że znaczne siły anglo-francuskie zajmują najważniejsze stanowisko w państwie tureckiem, obozując na wybrzeżach Bosforu i Dardanellów, a korpus wojsk cesarsko-austryackich znajduje się w Księstwach Naddunajskich. Według osnowy traktatu między mocarstwami zachodniemi a Portą, wojska sprzymierzone winny w 40 dni po zawarciu pokoju Turcyi z Rosyą opuścić państwo ottomańskie. Lecz dla przeprowadzenia reform politycznych i spółecznych, a nawet może dla uniknienia wojny domowéj, Turcya i mocarstwa sprzymierzone widzą potrzebę, aby obce wojska pozostały pewien czas na ziemi tureckiéj; przychodzi więc podobno do skutku nowy układ, aby przez lat dwa 30,000 sprzymierzonych osadzało stanowiska w pobliżu Konstantynopola, nad Bosforem i nad Dardanellami, a 10,000 wojsk cesarsko-austryackich pozostało w Księstwach Naddunajskich. Ten układ względem wojsk okupacyjnych, ma być przedstawiony na naradach w Paryżu. Zachodzi pytanie, czy Rosya zgodzi się na ten układ, szczególniéj, czy przystanie ażeby Bosfor i Dardanelle, a przeto władza nad Turcyą została w ręku Anglii i Francyi. Mówiliśmy od dawna, że dzisiejszy dezorganiczny stan Turcyi będzie największą trudnością przy zawarciu pokoju, a mocarstwa zachodnie, może z uwagi na ten stan, będą starały się utrzymać jak najdłużéj wojska swoje na najważniejszych zajętych przez siebie w Turcyi pozycyach; jestto bowiem wielka a może jedyna dla nich korzyść z obecnéj wojny. Cokolwiekbądź, umowa o któréj mówimy zmierza do tego celu, a według wiadomości z Krymu z 29go stycznia, marszałek Pélissier wyjeżdża podobno do Konstantynopola dla bliższego oznaczenia stanowisk wojsk francuskich nad cieśninami morskiemi na przypadek pokoju.

Drugą dość ważną pod względem wojskowym wiadomością jest zamierzona przez rząd turecki reorganizacya całéj armii. W tym celu wyznaczył on komisyę, a Omera paszę mianował jéj prezesem. Chrześcianie poddani tureccy mają być przypuszczeni do wszystkich stopni w armii, a pod względem poboru wojskowego, wszyscy mieszkańcy Turcyi jednemu ulegaliby prawu. Przy nowo przedsiębranym poborze wojskowym i przy zamierzonem formowaniu świeżéj 80-tysięcznéj armii, mają już wnijść w życie te przepisy.

Prócz powyżéj wspomnionéj 40 lub 50-tysięcznéj armii okupacyjnéj, mającej przez dwa lata osadzać Konstantynopol, Bosfor i Dardanele, dopókiby z dzisiejszego chaosu nie zrodziło się nowe a silne państwo tureckie,—40,000ny korpus sardyńsko-angielsko-francuzki pozostałby w Krymie w ufortyfikowanym Kamyszu i Bałakławie, czekając aż Rosya wypełni wszystkie warunki pokoju. Reszta zaś wojsk sprzymierzonych odpływaćby zaczęła do Francyi i Anglii zaraz po podpisaniu traktatu. Zawarcie pokoju ma dopiéro wszystkie te plany i układy z krainy marzeń w rzeczywistość wprowadzić; dzisiaj należą one jeszcze do urojeń niepewnéj przyszłości. W rzeczywistnieniu tych planów najtrudniejszém będzie odtworzenie Turcyi; czyż bowiem pod zasłoną armii okupacyjnéj, mechaniczna mieszanina form islamu i cywilizacyi europejskiéj przetworzy się w organiczne ciało? jakiż duch w ciało to wstąpi aby je ożywić, gdy islam być nim już nie może?

Z krymskiego teatru wojennego niema dzisiaj żadnych świeżych wiadomości; z azyatyckiego zaś donoszą, iż Izmaił pasza dowódzca korpusu tureckiego w Trebizondzie, Churszid pasza i komisarz rządowy Osman pasza znajdują się w Erzerumie, zajęci skreśleniem planu obrony tego miasta i prowincyi na przypadek dalszéj wojny. Weli pasza zajął znów Hasan-Kale, warownią niedaleko Erzerum, które to stanowisko za górami Sagantug położone opuścili na zimę Rosyanie. Mówią nawet, że oddział rosyjski zajmujący Bajazid powrócił na zimę do Erywanu.

— Dziennik sztokholmski *Aftonbladet* z 2go t. m. podaje kilka wiadomości z północnego teatru wojennego. Według tych doniesień, roboty fortyfikacyjne wzdłuż wybrzeży Fińskiéj odnogi postępują nieprzerwanie; szczególniéj pracują nad umocnieniem Sweaborga i Rygi. W marcu ma przybyć Cesarz Aleksander z jenerałem inżynieryi Tottlebenem do Helsingforsu i Sweaborgu, dla obejrzenia tamecznych warowni. Tenże sam dziennik donosi, że na początku grudnia okręt liniowy rosyjski wpadł na mieliznę pod Aspö niedaleko Lowisy, a wszelkie usiłowania nie mogły go ocalić.

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

**Kraków** dn. 16 lutego. W dniu dzisiejszym umarł tu Wincenty Szpor, Dr. O. Praw, adwokat przy Sądach krajowych i b. Senator b. Rzeczypospolitéj Krakowskiéj, następnie b. Radzca b. Rady miejskiéj miasta Krakowa i członek Komisyi pożyczki rządowéj dla pogorzelców, obywatel i urzędnik powszechnie szanowany dla swojéj prawości.

— Proszeni jesteśmy o doniesienie, że hrabina Laura Wodzicka ciężką złożona chorobą w Chołchoczach na Podolu Galicyjskiem, według nadeszłych listów była jeszcze przy życiu 12go b. m. Wiadomość o jéj śmierci była mylną.

— Dr. Mandt lekarz przyboczny Cesarza Mikołaja, który go leczył w ostatniéj jego chorobie, mieszka w Frankfurcie nad Odrą i nie wraca więcéj do Petersburga. *Zeit* donosi, że mu ofiarowano temi czasy kilka posad rządowych w Niemczech.

## Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

***Wiedeń.*** *Kursa telegraficzne z dnia 16go lutego.*— Metaliki 5-procent. $83^{5}/_{8}$. — Metaliki $4^{1}/_{2}$-proc. —.— Metaliki 4-proc. 61. — Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74^{7}/_{8}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2^{1}/_{2}$-proc. $84^{7}/_{12}$. — 1-proc. $19^{1}/_{2}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narodowa 5-proc. 85. — dto $4^{1}/_{2}$-proc. $73^{7}/_{8}$.— dto z r. 1850 4-proc. 59. — Augsburg $105^{1}/_{4}$. — Londyn złr. 10 kr. 17. — Paryż $122^{1}/_{8}$. — Akcye Bankowe 1036. — Akcye kolei żel północ. — — Ferdyn. —.— Pożyczka z r. 1851 lit. A. —. — B. —. — Ost-Donau Dampfschif. —.

***Kurs krakowski*** z dn. 16go lutego. Bankn. austr. żądają $104^{1}/_{2}$, pł. 104. — Pruski kurant żąd. $108^{1}/_{2}$, pł, $107^{1}/_{2}$. — Ruble sr. nowe żąd. 104, pł. 103. — Cwancygiery nowe ż. $111^{1}/_{2}$ pł. $110^{1}/_{2}$. — Cwancyg. stare ż. $111^{1}/_{2}$, pł. $110^{1}/_{2}$. — Imperyały ż. $35^{2}/_{3}$. 35, pł. — Dukaty austr. holend. ż. $20^{2}/_{3}$, płacą. $20^{1}/_{2}$.— 20-franki żądają $35^{1}/_{2}$, pł. 35. — Listy zast. polskie z kuponami żąd. 100, płac. $99^{1}/_{2}$. — Listy zast. galic. z kuponami ż. $88^{2}/_{3}$, pł. $88^{1}/_{6}$. — Listy Indemn. z kupon. ż. $76^{1}/_{2}$, płacą 76.

***Kurs lwowski*** z dn. 13go lutego. Dukat holenderski złr. 4 kr. 54. — Dukat ces. złr. 4 kr. 57. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 31. — Rubel ros. złr. 1 kr. 39 Talar pruski złr. 1 kr. 33. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 12. — Kurs list. zast. galic. stan. Instytucie kredotowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. 88 kr. 45 m. k. — Sprzedał 100 po złr. 89 kr. 15. — Dawał za 100 złr. — kr. —. — Żądał złr. — kr. —.

***Kurs wiedeński*** z 15 lutego. Metaliki $83^{3}/_{4}$. Nowa pożyczka $64^{1}/_{2}$. — Akcye Banku wiedeń. 1036. — Akcye kolei żelaznéj północ. $247^{1}/_{4}$. — Agio od złota 10, od srebra $6^{1}/_{4}$ — Oblig. uwoln. grunt. $76^{1}/_{2}$. — Pożyczka ostatnia narodowa 85.

## Przegląd polityczny.

### *Depesze telegraficzne.*

**Paryż** 14 lutego. Minister austryacki spraw zagr. hr. Buol i minister prezydent sardyński hr. Cavour spodziewani tu jutro. W. wezyr Ali pasza przybyć ma 22go. Konferencye z pewnością mają być otwarte 23go. Hr. Orłów w poniedziałek dopiéro opuści Petersburg.

**Londyn** 14 lutego w nocy. Na posiedzeniu właśnie co ukończoném w Izbie niższéj pytał p. Evart, czy okręty angielskie w czasie zawieszenia broni będą mogły prowadzić handel z Rosyą. Lord Palmerston odpowiedział, iż zaleca właścicielom statków dokładnie obeznać się z warunkami zawieszenia broni, zanim zechcą ryzykować. Lord Clarendon wyjeżdża w sobotę rano do Paryża.

**Kopenhaga** 14 lutego. Oskarżyciel publiczny w procesie byłych ministrów wniósł przeciw wszystkim oskarżonym o zwrot wydatków assygnowanych przez nich, a prócz tego przeciw pp. Sponnek, Bille i Hansen utratę urzdu i więzienie, przeciw innym więzienie.

Listy parowcem „Vatican“ z Konstantynopola do Marsylii 13go lutego przywiezione, zawierają następującą tylko wiadomość: ostatni dok sebastopolski wysadzono w powietrze 31 stycznia, a warownia mikołajewska jest podminowaną.

Ze Sztokolmu donoszą 8go, iż w dniu wczorajszym Król na posiedzeniu rady stanu norwegskiéj zamianował księcia następcę tronu wicekrólem Norwegii.

Donieśliśmy o wyprawie cesarza hajtyjskiego Faustyna przeciw rzeczypospolitéj Dominikańkańskiéj. Teraz nadeszły wiadomości, że Faustyn pobity na głowę uszedł w góry, a na głowę jego nałożona cena 10,000 dol. Właśni jego murzyni przeciw niemu się obrócili.

## Przyjechali od 15 do 16 lutego.

HOTEL POLLERA. Glikmann Markus kupiec z Mysłowic. Kotarski Stanisław wł. dóbr z Drezna, Unruh Wiktor ze Lwowa.

HOTEL DREZDEŃSKI. Henryk Kriegshaber wł. dóbr z Wiednia. Józef Bogdanowicz z żoną Emilią wł. dóbr z Wiednia.

## KOLEJ ŻELAZNA

Odchodzi:
- *Pociąg osobowy* z Krakowa do Mysłowic o godz. 2giéj min. 30 z rana.
- *Pociąg pocztowy* z Krakowa do Mysłowic o godz. 10téj przed południem.

Przychodzi:
- *Pociąg pocztowy* z Mysłowic do Krakowa o godz. 3ciéj min. 55 po południu.
- *Pociąg osobowy* z Mysłowic do Krakowa o godz. 12téj min. 51 w nocy.

## Wiadomości handlowe i przemysłowe.

*Lwów* 13 lutego. Spęd bydła rzeźnego na przedwczorajszym targu liczył 206 wołów, których w 9 stadach po 14 do 40 sztuk ze Stryja, Bóbrki, Szczerca, Stanisławowa, Żółkwi, Kamionki i Lesienic na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano, jak nam donoszą, na targu tylko 137 sztuk na potrzeb miasta. Ceny stały w stosunku do gatunku bydła, płacono bowiem za wołu, mogącego ważyć 13¼ kamieni mięsa i 1¼ kam. łoju, 67r.; sztuka zaś, którą szacowano na 16½ kamieni mięsa i 2¼ kam. łoju, kosztowała 89r. 30 kr, m. k.

*Gdańsk* 14 lutego. Przy zimniejszéj rozwadze i wpatrzeniu się bliższém w resursach zbożowych, tudzież potrzebach konsumcyi zbożowéj, popłoch ustąpił, a targi tak londyńskie jako i prowincyonalne trzymały się mocniéj, okazując wyraźną ku podwyższeniu dążność, dowozy téż były szczupłe, bo rolnicy ochłonąwszy z przestrachu, nie cisnęli się ze sprzedażą. Kupcy zaś, zwłaszcza na piękne partye musieli wyższe postępować ceny.

W ciągu tygodnia dostarczono do Londynu:

| | pszen. | jęczm. | owsa | bobu grochu | siem. ln. rzep. | mąki. cent. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| z kraju | 3,668 | 5,055 | 10,001 | 1205 | — | 33,160 |
| z zagr. | 4,338 | 2,570 | 7,340 | 566 | — | 5,377 |

We Francyi i w Belgii handel zbożowy się ożywił, a ceny o 5 do 6 fr. podniosły się na worku.

W Holandyi i Hamburgu ceny żyta znacznie poszły w górę. Na pszenicę ceny nie były tak wyraźne, wszakże tranzakcye miały miejsce na korzyść sprzedających.

Na naszéj giełdzie mało mieliśmy ruchu, wszakże na pszenicę nawet nędzną, łatwiéj znajdowali się ochotnicy, a żyto o pełne 20 guld. płacono wyżéj.

Dowozy zawsze są bagatelne, a co do pszenicy w ogólności nędzne w gatunku i najrozmaitsze w wadze.

| Płacono za łaszt wagi hol. | Guld. pr. | | korzec warszawski od złp. gr. do złp. gr. |
|---|---|---|---|
| Pszenicy | od 110 do 120 | 480 do 600 | „ 36 3 — 25 3 |
| „ dwóle. | „ 122 — 128 | 595 — 750 | „ 44 23 — 56 11 |
| | „ 129 — 130 | 820 — 900 | „ 60 17 — 66 21 |
| żyta | „ 117 — 121 | 565 — 582 | „ 42 15 — 44 — |

Czas mieliśmy piękny. Wisła z małemi wyjątkami puściła.

*Kursa zamian:* Hamburg 45¼. Amsterdam 102½ Paryż. — Londyn 201½. Warszawa. —

*Aleksander Makowski & Comp.*

# URZĘDOWE.

## Kundmachung.

[Nr. 1010 Praes.] Laut Erlasses des h. Handelsministeriums vom 14ten d. M. Z. 501 M. H. ist die Betriebs-Direction der östlichen Staats-Eisenbahn angewiesen worden, die neue Bahnstrecke Krakau — Dembica am 25ten Februar d. J. für den allgemeinen Verkehr, ohne Einleitung besonderer Feierlichkeiten zu eröffnen.

Was hiemit zur allgemeinen Kentniss gebracht wird.

Vom k. k. Landes-Präsidium.

Krakau am 16ten Februar 1856.

## Obwieszczenie

Podług rozporządzenia Wys. Ministerstwa handlu z d. 14 b. m. L. 501. M. H. poleconém zostało Dyrekcyi wschodniéj kolei żelaznéj, aby nową przestrzeń kolei żelaznéj Kraków-Dembica na dniu 25 lutego r. b. z zaniechaniem szczególnych uroczystości, publicznemu obrotowi otworzyła.

Co niniejszém do publicznéj podaje się wiadomości.

Z c. k. Prezydyum krajowego.

Kraków dnia 16 lutego 1856 r. (313-1-3)

## Kundmachung.

Gemäss hohen Befehls Seiner Exzellenz des Minister für Handel, Gewerbe und öffentliche Bauten wird die Bahnstrecke Krakau, Dębica am 25ten Februar 1856 für den allgemeinen, sowohl Personen- als Frachten-Verkehr eröffnet werden.

Die Personen-Aufname findet auf allen Stationen der neuen Strecke statt, der Frachten-Verkehr hingegen nur von und auf die nachbenannten Stationen

**Bochnia,**
**Slotwinia,**
**Tarnow,**
**Dębica.**

Die Personen-Züge verkehren nach dem kundgemachten Fahrplane. — Krakau am 14ten Februar 1856.

Von der k. k. Betriebs-Direktion der östlichen Staatsbahn.

(310-1-3)

## Kundmachung.

[N. 3644.] Laut Mittheilung der Galicischen k. k. Post-Direkzion vom 31ten Jänner 1856 Z. 1023 sind die Post-Ritt-Taxen, welche zu Folge Ermächtigung des h. k. k. Ministeriums für Handel-Gewerbe und öffentliche Bauten vom 25ten Jänner 1856 Z. $1720/_{239}$ bei Privatritten im Monate Februar 1856 in der Krakauer Verwaltungs-Gebiethe für je ein Pferd und eine einfache Post zu berichtigen sind wie folgt bestimmt worden.

1) im Krakauer Kreise für das Postamt Krakau mit 1 fl. 16 kr. CMze;
2) im Wadowicer Kreise für die dortkreises befindlichen Postämter mit 1 fl. 14 kr. CMze;
3) im Sandecer Kreise für die dortkreises befindlichen Postämter mit 1 fl. 4 kr. CMze;
4) im Bochniaer Kreise für die dortkreises befindlichen Postämter mit 1 fl. 14 kr. CMze;
5) im Jasłoer Kreise für die dortkreises befindlichen mit 1 fl. 4 kr. CMze;
6) im Tarnower Kreise für die dortkreises befindlichen Postämter mit 1 fl. 4 kr. CMze und
7) im Rzeszower Kreise für dortkreises befindlichen Postämter mit 1 fl. 12 kr. CMze.

Wovon mit dem Beifügen die Verlautbarung geschieht, dass eine jede Poststazion mit einer gleichen Konsignation zur Einsichtname der Reisender betheilt worden ist.

Von der k. k. Landesregierung.

Krakau den 7ten Februar 1856. (269)

## Konkurs-Ausschreibung.

[Nr. 3958. Zur provisorisehen Besetzung der bei dem Magistrate in Wadowice erledigten Dienstesstellen eines Stadtkasse-Kontrolors zugleich Krankenhaus-Verwalters mit dem Jahresgehalte von dreihundert Gulden CMze (300 fl. CMze) und der Verpflichtung zum Erlage einer dem Gehalte gleichkommenden Dienstkauzion wird hiemit der Konkurs ausgeschrieben.

Die Bewerber haben bis Ende März 1856 ihre gehörig belegten Gesuche bei dem Wadowicer Magistrate und zwar: wenn sie schon angestellt sind, mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, sonst aber mittelst jenes Kreisamtes, indessen Amtsbezirke sie wohnen, einzureichen und sich darin über Folgendes auszuweisen:

1) über Alter, Geburtsort, Stand und Religion;
2) über die Befähigung zum Stadtkassier, dann die etwa zurückgelegten Studien, wobei bemerkt wird, dass jene den Vorzug erhalten, welche die Komptabilitäts-Wissenschaft und die Prüfung hieraus gut bestanden haben;
3) über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache;
4) über das untadelhafte moralische Betragen, die Fähigkeiten, Verwendung und die bisherige Dienstleistung und zwar so, dass hiebei keine Periode übergangen wird; endlich haben dieselben
5) anzugeben, ob und im welchem Grade sie mit einem Beamten des Wadowicer Magistrates verwandt oder verschwägert sind. — Von der k. k. Landesregierung.

Krakau den 11. Februar 1856. (298-1-3)

[246--3.]

## Edict.

[N. 1580.] Vom k. k. Landesgerichte in Krakau werden in Folge Einschreitens der Fr. Salomea Hubicka geb. Turczyńska hypothezirten Gläubigerinn des im Wadowicer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 8 pag. 57 vorkommenden der Nachlassmasse des Ignatz Dominik Godziemba Lubraniec Dąbski gehörigen Gutes Jawornik. Behufs der Zuweisung des laut Zuschrift der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 10. April 1855 Z. 4650 für die aufgehobenen unterthänigen Leitungen in dem genanten Gute definitiv ermittelten Entschädigungscapitals pr. 21812 fl. 25 kr. CM. diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 18ten April 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens. dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierots wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Uiberweisung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss auch für die noch zu ermitteln-den Beträge des Entlastungs Capitals geltem werde; dass er ferner bei der Verhandlug nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Vorausetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des § 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Krakau am 23 Jänner 1856.

## (308) Kundmachung. (1)

[N. 2470.] Die Listen über die wahlberechtigten und wahlfähigen Mitglieder des Handelsstandes zum Behufe der Wahl der Beisitzer des Handelssenates bei der Krakauer kk. Landesgerichte werden gemäss § 11 der Wahlordnung vom 30ten Oktober 1855 Z. 28,080 für die Handels- und Gewerbekammer in Krakau vom heutigen Tage angefangen im I. Magistrats-Departament, während der Amtsstunden zur Einsicht aufgelegt und zugleich bemerkt, dass Einsprachen (Reklamationen) wegen unterlassenen Aufnahme oder wegen Aufnahme eines Individuums, das die vorgeschrieben Eigenschaften nicht besitzt, binnen einer Fallfrist von 8 Tagen, von dem Tage der Affigirung dieser Kundmachung gerechnet bei diesem Magistrate eingebracht werden können.

Vom Magistrate der k. Hauptstadt

Krakau am 15ten Februar 1856.

## (309) Lizitations-Ankündigung. (1-3)

[N. 3,020] Vom Magistrate der k. Haupstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntnies gebracht, dass zur Herstellung des Abzugskanals:

I. Von der Gesandtengasse über die städtischen Anlangen bis zu dem im J. 1840 hergestellten Kanalle

II Von der durch die Vorstadt Nowy Świat führenden Strasse bis zum Weichselflusse über die Vorstadt Podzamcze, zu welcher Herstellung die erforderlichen Quadersteine Kalk und Ziegel mit den städtischen Bespanungen aus dem Vorrathen zugeführt werden am 6. März 1856 im Magistratsgebäude beim IV Magistrats Departaments um 10. Uhr Vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt: für die I. Herstellung 3065 fl. 22 xr. für II. 6762 fl. 1½ xr. CM. — Das Vadium beträgt: für die I. Herstellung 306 fl. 32 xr. für die II. 676 fl. 15 xr. CM. — Schriftliche Offerten werden auch angenommen. — Die Lizitazionsbedingnisse können im Bureau des IV Magistrats Departament eingesehen werden.

Krakau am 11. Februar 1856.

## Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat król. miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż celem wykonania budowy kanału podziemnego:

I. Od ulicy Poselskiéj przez plantacye do kanału w r. 1840 od drogi przez Nowy Świat wystawionego

II. Od drogi wiodącéj aż do brzegu rzeki Wisły przez Podzamcze — do któréj potrzebne ciosy, wapna i cegła z zapasów miejskich furmankami miejskiemi dowożone będą — w dniu 6 marca 1856 r. w gmachu Magistratu w biórze IV Departamentu o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya.

Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie złr. 3,065 kr. 22 na budowę I. a złr. 6,762 kr. 1½ m. k. na budowę II. — Vadium wynosi złr. 306 kr. 32 na budowę I. a złr. 676 kr. 15 m k. na budowę II. — Deklaracye pismienne będą także przyjmowane. — Warunki licytacyi mogą być przejrzanemi w biórze IV Departamentu Magistratu.

Kraków 11 lutego 1856 r.

## (239) Kundmachung. (3)

[Nro 1069.] In Folge h. Ladesregierungs-Erlasses vom 17ten l. M. Z. 1158, wird behufs der Sicherstellung der Arbeiter zur Rekonstruktion der Strassenstrecke zwischen Gierczyce und Bochnia in der 15 Meile 1, 2, 3, u. 4/4 der Wiener Hauptstrasse, die Offertenverhandlung bis zum 29ten Februar 1856, sechs Uhr Abends hiemit ausgeschrieben. An diesem Tage werden auch mündliche Anbothe angenommen werden.

Der Fiskalpreis für diese Herstellung beträgt 46,373 fl. 23 xr. CMze. Die Baubedingnisse können jederzeit bei der k. k. Kreisbehörde eingesehen werden.

Zu dieser Verhandlung werden alle Unternehmer eingeladen.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Bochnia am 31ten Jänner 1856.

[L. 1424.] (268-1-3)

## Edict.

Vom k. k. Landesgerichte in Krakau werden in Folge Einschreitens der Frau Antonie Raczyńska gebornen Potocka bücherlichen Besitzerinn und Bezugsberechtigter der im Wadowicer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 33 pag. 369 und Dom. 84 pag. 157 vorkommenden Guter Chorowice und Bryczyna Behufs der Zuweisung des laut Zuschrift der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 7 Mai 1855. Z. 2872 für obige Güter Chorowiec und Bryczyna bewilligten Urbarial-Entschädigungscapital, pr. 9990 fl. 2⁴/₈ K. M. diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 20 April 1856. bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, and dass diese stillschweigende Einwilligung in die Uiberweisung auf das obige Entlastungs-Capital auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Capitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Tarnow am 6. Februar 1856.

## Kundmachung. (265--3)

[N. 660.] Zu Folge Ermächtigung des hohen k. k. Ministeriums für Handel, Gewerbe und öffentliche Bauten vom 9. März 1855 Z. 29,527/3953 tritt in dem Orte Sucha, Wadowicer Kreises am 1. März 1856 eine Postexpedition in Wirksamkeit, welche sich mit Korrespondenzen und Fahrpostsendungen bis zum Gewichte von 10 Pfund befassen und ihre Verbindung durch die wöchentlich zweimaligen Reitposten, dann durch die zweimaligen Kariolposten zwischen Wadowice und Jordanów unterhalten wird.

Der Bestellungsbezirk dieser Postexpedition umfasst die Gemeinden Kocoń, Krzeszow, Kukow, Kurow, Lachowice, Las, Marcówka, Pawelka, Sletnien, Sucha, Strzyszawa, Tarnawa und Zembrzyce.

Was hiermit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

K. k. galiz Postdirektion.

Lemberg am 26. Jänner 1856.

## (271) Kundmachung (3)

[N. 78.] Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Bochnia erledigten Kanzellistenstelle mit dem Jahresgehalte von 350 fl. CMze mi dem Vorrückungsrechte in 400 fl. wird der Konkurs in der Dauer von 4 Wochen bis zum 3ten März 1856.

Die Bewerber um diese Stelle haben ihre nach Massgab der §§. 12 und 13, der h. Ministerial-Verordnung vom 17. März 1855, (Reichsgesetzblatt, Stück XV, Nr. 52, Seite 337) instruirten Gesuche mittelst ihrer vorgesetzten Behörden, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirkes bei dem Bezirksamte in Bochnia zu überreichen.

Hierbei ist insbesondere nachzuweisen:

Der Geburtsort, das Alter, der Stand und die Religion.

Die zurückgelegten Studien.

Die Kenntniss der deutschen und polnischen, oder einer andern slavischen Sprache.

Zugleich haben die Bewerber anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des Bochniaer k. k. Bezirks verwandt oder verschwägert sind.

Behufs der Nachweisung über die bisherige Dienstleistung, über die Fähigkeiten, Verwendung, Moralität und politischen Verhalten, ist die nach dem vorgeschriebenen Formulare ausgefertigte Qualifikations-Tabelle beizubringen.

K. k. Kreisbehörde Bochnia am 3. Februar 1856.

## Kundmachung.

[Nr. 2717.] Für die Krynicaer Badeanstalt wird auf die Dauer der Saison 1856 ein Gastgeber gesucht.

Unternehmungslustige haben ihre Offerte bis Ende März 1856 bei der Finanz-Bezirksbehörde in Neu-Sandez zu überreichen. Dort und in der Registratur der Finanz-Landes-Direktion können die Bedingnisse der Unternehmung eingesehen werden. — Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Krakau am 6. Februar 1856. (291-3)

## Kundmachung.

[Nr. 127.] Das hohe k. k. Finanz-Ministerium hat den Kameral-Bezirks-Commissär Alojs Vorderegger zum Finanz-Sekretair bei der k. k. Finanz-Landes-Direction in Krakau ernannt. — Krakau den 10. Februar 1856. (303)

## (218) Konkursausschreibung. (3)

[Z. 399.] Bei dem k. k. Tarnower Kreisgerichte ist eine Offizialenstelle mit dem Gehalte von 500 fl. und dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsstufe von 600 fl. CMze in Erledigung gekommen.

Es werden demnach diejenigen, welche sich um diese Stelle bewerben wollen, aufgefordert binnen vier Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieser Konkurs-Ausschreibung in die Krakauer Zeitung „Czas" ihre den Nachweis über die erforderlichen Kenntnisse und Fähigkeiten enthaltenden Gesuche der Vorschrift des §. 16 des kaiserl. Patentes vom 3ten Mai 1853 Z. 81. R. G. B. gemäs bei dem Präsidium dieses k. k. Kreisgerichts zu überreichen.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnów am 22ten Jänner 1856.

**Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.**

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

| Dnia | Godzina | Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum. | Stan ciep. podług Reaumura | Wilgotn. powietrza względna | Kierunek i natężenie wiatru | Stan nieba | Zjawiska napowietrzne | Zmiana ciepła w ciągu dnia od | do |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 15 | 2 | 328‴ 18 | + 4°3 | 94 | pn. wschodni słaby | pochmurno | deszcz | | |
| | 10 | 328 01 | + 2 8 | 96 | pn.pn. zachod. słaby | pogoda z chmurami | | +1°8 | +4°7 |
| 19 | 6 | 327 97 | + 2 8 | 96 | pł. zachodni średni | „ | | | |

*Antoni Kłobukowski* Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

# Dodatek do N. 40 Dziennika „CZAS" z d. 17 Lutego 1856.



## Edikt.

[Nro 2892.] Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte wird mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dem Wohnorte nach unbekannten Erben des Josef Rzążewski als: Ludwig Rzążewski, Viktoria Rzążewska, Josef Rzążewski, Mathias Rzążewski, Anton Rzążewski und Hilarius Kornelius 2ung Rzążewski oder ihre Erben Hr Eduard Dzwonkowski wegen Zurechterkennung: dass alles Recht zu dem über der Gütern Gromnik Libr. Dom. 116 pag. 298 n. 68 on. zu Gunsten der Puppilarmasse nach Josef Rzążewski intabulirten Schuldforderung per 12,000 fl. s. N. G. als verjährt erloschen sei, diese Schuldforderung für löschbar erklärt und aus dem Lastenstande der Güter Gromnik zu löschen sei. Unterm 29ten November 1855 Z. 2892 Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber zur mündlicher Verhandlung auf den 16 Aprill 1856 10 Uhr V. M. festgesetzt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Verlangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreisgericht zu deren Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Landes- und Gerichts-Advocaten Dr. Stojałowski mit Substituirung des Advocaten Dr. Grabczyński als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Verlangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschrifsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow den 31ten Dezember 1855. (294-1-3)

## Edikt. (277-1-3)

[N. .3489] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Herrn Adalbert Bandrowski bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten der im Bochniaer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom 291 pag. 97 n. 19. haer. vorkommenden Güter Sułow und Dołki Behufs der Zuweisung des mit Erlass des k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission in Krakau ddtto 16 Juli 1855 Z. 3721 für obige Güter Sułow ermittelten Grundentlastungskapitals pr. 9741 fl. 25 kr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum letzten März 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Seine §. 5. des kas. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Vorassetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow am 16 Jänner 1856.

## Einberufungs-Edict.

[ad Nr. 671.] Von Seite des k. k. Bezirksamtes Kenty werden die auf den Assentplatz berufenen und unbefugt abwesenden militärpflichtigen Individuen, und zwar:

aus *Kenty*: Haus-Nro 20 Franz Mrozowski, — H.-N. 26 Ignatz Syrek, — HN. 26 Johann Sak, — HN. 106 Johann Nowak, — HN. 157 Valentin Zuberski, — HN. 297 Adalbert Wenzel, — HN. 371 Stanislaus Hałat;

aus *Witkowice:* Haus-Nro 90 Johann Gawenda, — H.-N. 5 Adalbert Wojtak, — HN. 125 Josef Semik;

aus *Kanczuga:* Haus-Nro 32 Johann Kleszcz;

aus *Osiek:* H.-N. 79 Laurenz Klenczar, — HN. 139 Martin Czerwień, — HN. 139 Josef Czerwień, — HN. 256 Franz Sołtysik, — HN. 37 Johann Kotlarz;

aus *Małec:* Haus-Nro 2 Josef Drzewicki, — HN. 35 Valentin Pałeczko, — HN. 51 Adalbert Honik;

aus *Łęki*: H.-N. 77 Marek Berger, — H-N. 186 Martin Szczyrbowski;

aus *Bielany:* H.-N. 91 Leon Kerger, — HN. 142 Barthls Barcik;

aus *Nowawieś:* H.-Nr. 5 Isaak Hechter, — HN. 112 Adalbert Szufla;

aus *Porombka:* H.-Nr. 52 Andreas Legut, — HN. 196 Mathias Drozdzik;

aus *Czaniec:* Haus-Nr. 256 Johann Kowalczyk, — HN. 292 Johann Dwornik;

aus *Bulowice:* Haus-Nr. 97 Thomas Adamus, — HN. 102 Franz Niemczyk, — HN. 441 Stanislaus Kwaśniak;

aus *Kobiernice:* Haus-Nr. 39 Franz Dembak, — HN. 54 Josef Matejko, — HN. 59 Adalbert Sadlik, — HN. 139 Johann Dorzak, — HN. 136 Johann Kaspera, — HN. 111 Paul Heredziak;

aus *Willamowice:* Haus-Nr. 211 Josef Duchlik, — HN. 232 Franz Fox;

aus *Pisarzowice:* Haus-Nr. 144 Mathias Mleczko;

aus *Międzybrodzie:* Haus-Nr. 1 Thomas Białek, — HN. 6 Franz Romik, — HN. 8 Mathias Duray, — HN. 49 Johann Sadlik, — HN. 50 Franz Czulak, — HN. 61 Kantius Romik, HN. 64 Leopold Konior, — HN. 68 Johann Szyjota, — HN. 88 Sebastian Iskierka, — HN. 89 Josef Kołek, HN. 90 Peter Pszczółka, — HN. 102 Franz Konior, — HN. 107 Nikolaus Sadlitz, — HN. 115 Thomas Sadlitz, HN. 115 Mathias Kołodziejczyk, — HN. 136 Jakob Flissek, — HN. 137 Albert Kasperek, — HN. 151 Franz Matuszczak, — HN. 153 Albert Kasperek, — HN. 162 Franz Sadlik, — HN. 164 Barthls Duray, — HN. 53 Nikolaus Grabski;

aus *Kozy:* Haus-Nr. 8 Anton Leśniak, — HN. 8 Stefan Leśniak, — HN. 12 Markus Żatek, — HN. 19 Michael Kołek, — HN. 43 Andreas Stwora, — HN. 30 Johann Hankus, — HN. 61 Johann Sablik, — HN. 88 Anton Skrudlik, — HN. 189 Josef Folek, — HN. 67 Martin Blachura, — HN. 77 Jakob Felscher —

zur Rückkehr in ihre Heimath, und zum Erscheinen auf den Assentplatz binnen vier Wochen vom Tage der letzten Einschaltung dieses Edicts vorgeladen, weil nach Verlauf dieser Frist gegen dieselben das Auswanderungs-Verfahren nach dem hohen Patente vom Jahre 1832 eingeleitet werden wird.

K. k. Bezirksamt Kenty am 10. Februar 1856. (289-1-3)

## Vorladung.

[Nr. 552.] Vom k. k. Bezirksamte in Mielec Tarnower Kreises werden nachbenannte für das Jahr 1856 zur Stellung auf Assentplatz beruffenen Individuen aufgefordert, binnen 6 Wochen vom Tage der 3ten Einschaltung dieses Ediktes, in ihre Heimath zurückzukehren, oder ihre unbefugte Abwesenheit zu rechtfertigen, als sonsten gegen dieselben nach den Bestimmungen des a. h. Patentes vom 24ten März 1832 verfahren werden müsste.

Aus *Mielec:* Haus-Nro 24 Emanuel Speer, — HN. 68 Eisig Wels, — HN. 70 Eisig Falek, — HN. 103 Selig Kometau, — HN. 106 Naftel Jochnowicz, — HN. 192 Selig Polanitzer, — HN. 234 Berel Tänzer.

Aus *Baranów:* Haus-Nr. 14 Samuel Spitz, — HN. 52 Pinkas Nussbaum, — HN. 55 Majer Weinreb, — HN. 55 Jakob Weinreb, — HN. 55 Moses Weinreb, — HN. 66 Moses Topper, — HN. 62 Jakob Fenchel, — HN. 63 Januchem Nussbaum, — HN. 67 Josel Zuker, — HN. 183 Salomon Nussbaum, — HN. 75 Itzig Fenster, — HN. 189 Samuel Leibschütz, — HN. 9 Valentin Obara, — HN. 10 Michael Zimowski, — HN. 44 Michael Malinowski, — HN. 84 Jakob Grabowski, — HN. 127. Johann Raczyński, — HN. 202 Adalbert Miskiewicz, — HN. 204 Andreas Marek.

Aus *Tuszow:* Haus-Nr. 102 Martin Jasiński.

Aus *Grochow:* Haus-Nr. 9 Martin Przeniczny.

Aus *Padew:* Haus-Nr. 48 August Kutis, — HN. 107 Adalbert Surowiec, — HN. 186 Jakob Kaifer.

Aus *Piechoty:* Haus-Nr. 9 Johann Piechota, — HN. 9 Karl Piechota, — HN. 10 Franz Synowiec.

Aus *Pławo:* Haus-Nr. 80 Jakob Gawroński.

Aus *Schönanger:* Haus-Nr. 39 Kasper Wendeker.

Aus *Zarównie:* Haus-Nr. 15 Johann Liss, — HN. 15 Peter Liss.

Aus *Dymitrów mały:* Haus-Nr. 8 Adam Florkiewicz.

Aus *Dymitrów duży:* Haus-Nr. 39 Josef Szczucki.

Aus *Koło:* Haus-Nr. 4 Anton Baszczowski.

Aus *Domacyny:* Haus-Nr. 3 Josef Kołek.

Aus *Zaduszniki*: Haus-Nr. 18 Martin Serwon.

Aus *Wola gołego:* Haus-Nr. 97 Franz Ciołek, — HNr. 128 Felix Majchrzak.

Aus *Knapy:* Haus-Nr. 15 Johann Dudzik.

Aus *Durdy:* Haus-Nr. 49 Johann Smykla.

Aus *Brzyście:* Haus-Nr. 34 Matheus Surowiec.

Aus *Złotniki:* Haus-Nr. 2 Adalbert Głodzik, — H-N. 38 Adalbert Głodzik.

Aus *Toporów:* Haus-Nr. 17 Josef Liss.

Aus *Wola chorzelowska* Haus-Nr. 20 Martin Maziarz.

Aus *Chorzelów* Haus-Nr. 18 Josef Tworek.

Aus *Chrząstów:* Haus-Nr. 1 Johann Paluch.

Aus *Rozniaty:* Haus-Nr. 1 Johann Kołek, — HN. 1 Franz Kołek, — HN. 44 Peter Spyra, — HN. 33 Anton Urbański.

Aus *Ostrówek:* Haus-Nr. 9 Jakob Berla.

Aus *Młodochów:* Haus-Nr. 11 Karl Juwa.

Aus *Słupiec:* Haus-Nr. 65 Vinzenz Nowak, — HN. 78 Johann Porado, — HN. 92 Stanislaus Nowak.

Aus *Borowa Borowski:* Haus-Nr. 21 Mathias Stachowicz, — HN. 21 Paul Borowiec.

Aus *Nagnajów:* Haus-Nr. 1 Josef Nowak.

Aus *Siedliszczany:* Haus-Nr. 18 Simon Kubicki.

Vom k. k. Bezirksamte Mielec am 8. Februar 1856. (293-1-3)

## Edict.

[N. 764.] Die nachbenannten und unbefugt abwesenden Militärpflichtigen als:

aus *Czerwiń:* Stanislaus Paluch Haus-Nr. 22, — Martin Paluch HN. 22, — Lorenz Myjak HN. 33;

aus *Dulcza mała:* Thomas Szendor HNr. 41, — Paul Parkosz HN. 76, — Johann Ogara HN. 39, — Adalbert Maj HN. 131;

aus *Gliny wielkie:* Adalbert Harabasz HNr. 12;

aus *Górki:* Thomas Turkot HNr. 8, — Adam Łaz HNr. 21;

aus *Hohenbach*: Jakob Herzmann HNr. 19, — Georg Müller HN. 5, Felix Krieg HN. 28, — Georg Müller HN. 51, — Heinrich Schindel HN. 43, — Michael Hermann HN. 19, — Johann Schindel HN. 43;

aus *Kawenczyn:* Johann Ryś HNr. 20, — Mathias Swół HN. 13, — Franz Raszka HN. 7;

aus *Kiełków:* Ludwig Romik HNr. 65;

aus *Książnice:* Kaspar Warzecha HNr. 36;

aus *Łączki:* Michael Foltak recte Bachon HNr. 42;

aus *Otalęż:* Johann Adamczyk HNr. 56;

aus *Wola Otalęzka:* Klemens Wolińczak HNr. 8;

aus *Podborze*: Michael Szlenk HNr. 15;

aus *Podole:* Ludwig Maday HNr. 45; — Jakob Grabie HN. 6;

aus *Przecław:* Johann Gałda HNr. 37, — Rafael Wojnicki HN. 157, — Adam Raliszewski HN. 156, — Wenzel Gałda HN. 102;

aus *Radomyśl:* Józef Trybulec HNr. 17, — Ignac Sochański HN. 11, — Józef Kalita HN. 24, — Ludwig Weiss HN. 129;

aus *Ruda:* Walentin Mistura HNr. 63;

aus *Surowa:* Adalbert Pezda HNr. 3, — Adalbert Adamczyk HN. 19;

aus *Wadowice dolne:* Michael Kuźmierz HNr. 32, — Michael Netko HN. 51;

aus *Wola Wadowska:* Peter Strycharz HNr. 69, — Johann Kozioł HN. 10;

aus *Wampierzów:* Józef Robak HNr. 12;

aus *Zdziarzec:* Peter Kapłański HNr. 15, — Józef Kapłański, Franz Kapłański HN. 15;

aus *Zassów:* Martin Machowski HNr. 19, — Franz Kojecki HN. 66, — Józef Łanucha HN. 11;

werden aufgefordert binnen vier Wochen in ihre Heimath zurückzukehren und sich bei diesem Amte zu melden, widrigens dieselben als Rekrutirungsflichtige werden behandelt werden. — Vom k. k. Bezirksamte Zassów am 8. Februar 1856. (290-1-3)

## Edict. (304-1-3)

(N. 347.) Von Seite des k. k. Bezirksamtes zu Czarny-Dunajec, werden nachstehende auf den Assentplatz berufene Militärpflichtige als:

Von der Gemeinde *Wróblówka:* Johann Ragocy Haus-Nr. 72, Josef Bobek HN. 90.

Gemeinde *Czarny-Dunajec:* Franz Bobek HN. 261, Leon Misiorowski HN. 272, Josef Juchaś HN. 144, Franz Duda HN. 232, Josef Gazda HN. 214, Franz Misiorski HN. 272, Michael Hrobak HN. 331, Josef Szaflarski HN. 347.

Gemeinde *Chochołów*: Leib Horowicz HN. 163, Josef Wiczorek HN. 182, Jakob Błaszczak HN. 1, Josef Mola HN. 30, Michael Chrobak HN. 174, Andreas Kurty HN. 46, Johann Mniszak HN. 66, Johann Wieczorek HN. 182, Johann Bienias HN. 14, Johann Bochniak HN. 124, Mathias Godawa HN. 152, Jakob Knapczyk HN. 184, Jakob Żych HN. 185.

Gemeinde *Podczerwone*: Josef Leja HN. 88.

Gemeinde *Witow:* Siuty HN. 75, Michael Krupa HN. 126.

Gemeinde *Ciche*: Michael Palenica HN. 229, Mathias Rzepka HN. 233, Michael Długopolski HN. 333, Moses Glücksmann HN. 240, Mathias Długopolski HN. 383, Andreas Krzysiak HN. 390, Josef Rebidosz HN. 49, Johann Bednarz HN. 131, Andreas Konopka HN. 144, Mathias Jasiusiak HN. 185, Mathias Palenica HN. 242, Mathias Długopolski HN. 333, Jakob Komperda HN. 336, Andreas Miętus HN. 18, Johann Wajda HN. 64, Johan Haberny HN. 177, Andreas Jakubiec HN. 219, Nicolaus Komperda HN. 336, Michael Zeglin HN. 469, Johann Ziemba HN. 73, Andreas Zweynos HN. 80, Mathias Obrochta HN. 145, Adalbert Jakubiec HN. 219, Andreas Truchoń HN. 292, Jacob Knapczyk HN. 293, Moses Glücksmann HN. 240, Andreas Bryja HN. 291, Andreas Fiedor HN. 380.

Gemeinde *Dzianisz:* Jacob Ogurek HN. 68, Andreas Styrcula HN. 89, Thomas Michniak HN. 93, Michael Styrcula HN. 120, Johann Długopolski HN. 59, Johann Styrcula HN. 120, Johann Baran HN. 7, Hiazinth Styrcula HN. 122.

Gemeinde *Maruszyna:* Sebastian Knapek HN. 51, Jacob Wilkusiak HN. 78, Johan Byrnas HN. 97, Anton Stopka HN. 121, Jacob Strzęp HN. 179, Andreas Strzęp HN 179, Bartholomeus Bylina HN. 194, Josef Gubała HN. 206, Johann Obrochta HN. 216.

Gemeinde *Międzyczerwone:* Johann Lipień HN. 35, Johann Drąg HN. 36, Andreas Skubisz HN. 83, Johann Stopka HN. 97, Josef Skubisz HN. 111, Michael Gąsienica HN. 117, Mathias Stopka HN. 132, Jacob Fudala HN. 148, Hiazinth Kurniawa HN. 188.

Gemeinde *Ratułow:* Andreas Molek HN. 2, Josef Stopka HN. 8, Johann Stopka HN. 8, Johann Prokop HN. 17, Mathias Szeliga HN. 24, Johann Staseczka HN. 39, Johann Konopka HN. 69, Mathias Stopka HN. 88, Ignac Kaczmarczyk HN. 91, Jacob Mulica HN. 93, Andreas Chmiel HN. 102, Johann Ratułowski HN. 103, Jozef Opacian HN. 106, Johann Wyrostek HN. 145, Andreas Panczale HN. 146, Mathias Szczechowicz HN. 149, Mathias Franoszek HN. 150, Jacob Fiedor HN. 162, Andreas Fiedor HN. 162, Albert Skubisz HN. 163, Andreas Konopka HN. 166, Jacob Szeliga HN. 168, Mathias Sroka HN. 170, Andreas Sroka HN. 170, Johann Fiedor HN. 173, Albert Jagoda HN. 188, Jakob Żołnierczyk HN. 189, Johann Rybiarczyk HN. 194, Jozef Zchęcki HN. 200, Johann Molek HN. 210, Johann Karpiel HN. 223, Andreas Karpiel HN. 223, Albert Chmiel HN. 224, Johann Brzuchacz HN. 227, Andreas Mulica HN. 224.

Gemeinde *Starebystre:* Andreas Molek HN. 30, Thomas Molek HN. 30, Andreas Kciś HN. 42, Jacob Stopka HN. 81, Johan Molek HN. 94, Johann Panczak HN. 111, Michael Tyrala HN. 128, Josef Biela HN. 142, Michael Knapczyk HN. 174, Silwester Bukowski HN. 184, Johann Obrochta HN. 278, Andreas Obrochta HN. 278, Mathias Podmański HN. 288, Thomas Obrochta HN. 296, Josef Szeliga HN. 298, Albert Szeliga HN. 298, Mathias Gocek HN. 301, Jacob Michniak HN. 302.

Gemeinde *Zubsuche*: Andreas Jędrol HN. 41, Johann Jędrol HN. 43, Michael Jędrol HN. 43, Albert Bobak HN. 56, Josef Bobak HN. 62, Jacob Bobak HN. 67, Albert Hyc HN. 79, Albert Strączek HN. 87, Andreas Krol HN. 96, Albert Blachuta HN. 103, Jacob Okręglak HN. 107, Matheus Strączek HN. 119, Mathias Strączek HN. 119, Albert Strączek HN. 119, Stanislaus Lasak HN. 132, Josef Bartoszek HN. 194, Josef Graca HN. 202, Andreas Okręglak HN. 203, Johann Gąsienica HN. 211, Andreas Mrugala HN. 215, Johann Spyrła HN. 299, Mathias Kuzma HN. 335, Andreas Słodyczka HN. 352, Albert Strączek HN. 361, Johann Cipka HN. 385, Sebastian Jarząbek HN. 393, Josef Bobak HN. 397, Albert Bobak HN. 397, Jacob Staszel HN. 406.

Gemeinde *Ludzimirz:* Anton Komperda HN. 3, Josef Zając HN. 88, Johann Handzel HN. 82.

Gemeinde *Rogoznik:* Johann Łukasik HN. 49, Andreas Smietana HN. 61, Franz Tylka HN. 55. Johann Smietana HN. 102.

Gemeinde *Zakopana:* Franz Sejkora HN. 3, Michael Rypka HN. 64, Andreas Haza HN. 66, Albert Hyc HN. 89, Johann Gąsienica HN. 151, Andreas Gąsienica HN. 155, Michael Hyc HN. 197, Albert Hyc HN. 198, Andreas Bachleda HN. 218, Josef Gąsienica HN. 328, Johann Gąsienica HN. 332, Johann Gąsienica HN. 335, Andreas Walkosz HN. 43, Bartholomeus Stachon HN. 339, Johann Gąsienica HN. 345, Jacob Gąsienica HN. 370, Johann Zeglin HN. 380, Thomas Hyc HN. 387, Josef Chramiec HN. 391, Johann Zwiacz HN. 396;

aufgefordert, binnen Sechs Wochen vom Tage der gegenwärtigen Vorladung bei dem hiesigen Bezirksamte zu erscheinen, widrigenfalls dieselben als Rekrutirungsflüchtinge behandelt werden müssten.

K. k. Bezirsamt Czarny-Dunajec am 7. Februar 1856.

## Kundmachung (1-3)

(283) [N. 419.] Vom k. k. Bezirksamte Krosno als Gericht wird hiermit zur öffentlichen Kenntniss gebracht, dass im Wege der zwangsweisen Einbringung der vom Josef Staroń und Michael Staroń wider Valentin Staroń mit dem rechtskräftigen Urtheile des Justizamtes Targowiska in Dukla ddto 30ten Dezember 1854 Z. 21. ersiegten Sumen pr. 426 fl. und 426 fl. CMze, dann der vom 25ten Juni 1854 bis zum Zahlungstage zu berechnenden $^{4}/_{100}$ Interessen, ferner der mit 10 fl. 2 kr. CMze zuerkannten Streitkosten, und der mit 3 fl. 3 kr. CMze und 2 fl. 45 kr. CMze zugesprochenen Vollstreckungskosten, die executive Veräusserung der dem rechtsbesiegten Valentin Staroń gehörigen, in Targowiska Jasłoer Kreises sub Nr. 37 liegenden Grundwirthschaft, mittelst der am 28. Februar und 27ten März 1856 um 10 Uhr Vormittags in der ehemaligen Dominikal-Amtskanzlei in Targowiska abzuhaltenden öffentlichen Lizitazion hierdurch bewilliget wird, unter nachstehenden Bedingnissen:

1) Zum Ausrufspreise wird der laut Schätzungsakt vom 9ten Juni 1855 gerichtlich erhobene Schätzungswert von 955 fl. CMze angenommen.

2) Jeder Kauflustige ist verbunden das $^{10}/_{100}$ Vadium vor Beginn der Lizitazion zu Handen der Lizitazions-Commission baar zu erlegen, von welchem Erlag jedoch die Executionsführer Josef Staroń und Michael Staroń befreit sind.

3) Sollte diese Realität im ersten Termine über den Ausrufspreis nicht veräussert werden können, so wird solche im zweiten Termine auch für den Ausrufspreis hintangegeben werden, unter dem Fiskalpreise kann dagegen die Veräusserung nicht erfolgen.

4) Der Ersteher ist gehalten den von ihm angebothenen Kaufschilling nach Abschlag des bei der Lizitazion erledigten Vadiums in 30 Tagen nach Erhalt der Verständigung über die geschlossene Lizitazions-Verhandlung bei dem hiergerichtlichen Deposite vollzählig, und umso sicherer zu erlegen, als sonst auf seine Gefahr und Umkosten eine neue Lizitazion ausgeschrieben, und diese Realität in einem einzigen Termine auf Grund der früheren Schätzung für was immer für einen Preis veräussert werden würde; wobei bemerkt wird, dass der Kontrakt nichtzuhaltende Ersteher für jeden aus diesem Anlass erwachsenden Schaden nicht nur mit dem erlegten Vadium, aber auch mit seinem übrigen Vermögen verantwortlich und ersatzpflichtig bleibt.

5) Sobald der Ersteher sich über den vollständigen Erlag des angebothenen Kaufschillings ausgewiesen haben wird, wird demselben das Eigenthumsdekret erfolgt, und derselbe auf sein Verlangen in den phisischen Besitz eingeführt. Die auf der gekauften Realität haftenden Lasten dagegen werden auf den erlegten Kaufschilling übertragen.

6) Die für das gegenwärtige Rechtsgeschäft entfallenden Rechtsgebühren hat der Ersteher selbst aus eigenen Mitteln zu bestreiten.

7) Die auf dieser Realität haftenden Steuer und sonstige Lasten können bei dem betreffenden k. k. Steueramte oder hieramts eingesehen werden.

Von dieser Feilbiethung werden die Executionsführer Josef Staroń und Michael Staroń, ebenso der rechtsbesiegte Valentin Staroń, dann Paul Staroń und Margaretha Malinowska geborene Staroń, denen zwei letzteren die Erbporzionen von dieser Grundwirthschaft gebühren, zu eigenen Händen, ferner alle übrigen unbekannten Gläubiger, welche erst nach der vorstehend augeschriebenen Lizitazion das Pfandrecht erlangen sollten, endlich alle jene, welchen die vorstehende Verfügung aus was immer für einer Ursache entweder gar nicht, oder schon nach dem Termine zugestellt werden sollte, zu Handen des bestellten Kurators Josefat Trześniowski mittelst des gegenwärtigen Edictes mit der Aufforderung verständigt, sich zeitlich an diesen Vertreter mit ihren Behelfen zu wenden, oder sich einen anderen Vertreter zu wählen, und solchen diesem Gerichte nahmhaft zu machen, als sie sonst die hieraus erwachsenden üblen Folgen nur sich selbst zuzuschreiben haben werden.

K. k. Bezirksamt als Gericht.

Krosno am 21ten Jänner 1856.

## Kundmachung.

[N. 3520.] Die Tabak-Grosstrafik in Brody, mit welcher auch der Verschleiss der Stempelmarken von 5 fl. abwärts verbunden ist, ist im Wege der Konkurrenz zu vergeben.

Die schriftlichen Offerte haben bis einschliesslich 11. März 1856 bei der k. k. Kameral-Bezirks-Verwaltung in Brody belegt mit dem Vadium von 120 fl. einzulangen.

Die Fassung des Tabakmaterials hat in dem $^{1}/_{8}$ Meile entfernten Verschleissmagazine zu Brody, und die Fassung der Stempelmarken eben daselbst zu geschehen.

Der Tabak-Material-Verkehr betrug im Vern-Jahre 1855, 61,423 Pfunt im Gelde in beiden Gefällen zusammen 54,419 fl.

Die näheren Bedingungen und der Erträgniss-Ausweis kann bei der gedachten Kameral-Bezirks-Verwaltung und der k. k. Finanz-Landes-Direction eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg am 1. Februar 1856. (307-1-3)

# Inseraty.

## RADA OGOLNA (300)

*Towarzystwa Dobroczynności w Krakowie.*

[N. 47.] Stósownie do postanowienia raz na zawsze za normę przyjętego, Rada ogólna podaje niniejszém do powszechnéj wiadomości, że wpływ cały z balu urządzonego w dniu 24 stycznia b. r. na korzyść ubogich pod opieką Tow. dobr. zostających, wynosił złp. 2449 gr. 10 koszta zaś urządzenia, jakoto: oświetlenie sali, muzyka i tp. złp. 720; przeto czysty dochód do kasy Tow. dobr. był złp. 1729 gr. 10, za który to wpływ Rada ogólna w imieniu starców, kalek i sierot jéj pieczy powierzonych, tak chętnie biorącym udział w niesieniu ulgi cierpiącéj ludzkości, publiczne wynurza podziękowanie.

Kraków dnia 3 lutego 1856 r.

Prezes *K. Hoszowski.*
Sekretarz *J. Głębocki.*

---

W końcu roku 1854 lub w ciągu 1855 ukradzionym został z mego księgozbioru tom I. dzieła:

## Prawa, Konstytucye i Przywileje KRÓLESTWA POLSKIEGO i W. X. LITEWSKIEGO

vulgo

## VOLUMINA LEGUM.

Ten tom jest w brunatną skórkę oprawny, na pierwszéj próżnéj kartce między okładką a tytułem umieszczonéj, napisane litery **A. H. K.**, na stronnicy zaś na któréj tytuł, napisano niżéj daty i miejsca druku, wyżółkłym atramentem **„Ex Libris Gnsi J. Casimiri Kozłowski“.**

Upraszam zatém wszystkich PP. nabywających dawne dzieła, równie i PP. księgarzy, aby raczyli mi donieść, gdyby podobny egzemplarz się okazał, a w razie gdyby już był kupionym, z wdzięcznością wydaną kwotę zwrócę, lub na inne dzieła, których dublety posiadam, wymienię.

Lesko w obwodzie Sanockim d. 5 lutego 1856.

(306-1-3) ***Edmund** hr. **Krasicki.***

---

Vorräthig bei **J. Wildt** in Krakau: (295)

## VADEMECUM

## für den praktischen Bergmann.

SAMMLUNG

von Regeln, Dimensionen, Formeln, Tabellen, Erfahrungen und Betriebsresultaten aus allen Zweigen des Bergbaues und des Bergwerks-Haushaltes.

Von **Dr. Carl Hartmann,**

Herzogl. Braunschw. Bergwerksobercommissär, Mitglied mehrerer gelehrten Gesellschaften.

**20 Bogen** (wie das in demselben Verlage erschienene „Vademecum für den praktischen Eisenhüttenmann“).

**In eleg. engl. Einband — fl. 4 kr. 12 CMze.**

Dieses „Vademecum“, das seines Gleichen noch nicht hat, umfasst in einem mässigen Bande, der bequem in der Tasche mitgeführt werden kann, eine ganze bergmännische Bibliothek. Es enthält eine Menge von Angaben über Dimensionen, Löhne, Kosten, Preise von Materialien zum Bergbau, wie Holz, Steine, Mörtel, Eisen, über Gezähe, über Erdbohren, Streckenbetrieb, Schachtabsinken, über Grubenzimmerung, Grubenmauerung, über Abbau, Förderung und Fördermaschinen, über Verdämmung, Cuvelirung, Wasserhaltung und Wasserhaltungsmaschinen, über Wetterführung, Wettermaschinen, Wetteröfen, Beleuchtung, Fahrung und Fahrmaschinen, so wie über viele andere Gegenstände von Wichtigkeit und Interesse für den praktischen Bergmann.

Das **VADEMECUM für den Eisenhüttemann** ist fortwährend zum Preise von fl. 3 kr. 36 zu beziehen.

---

## Leczenie wszystkich *ustnych i zębowych słabości*

używaniem

## ANATERINU UST-WODY

## J. G. Poppa

**praktycznego zębolecznika (zębowracza) w Wiedniu (Stadt Goldschmidtgasse N. 604)**

wyłożone przez

## Dra Juliusza Janella

Witamy tę broszurkę jako piękny przydatek do przesławnie znanéj Poppowéj Anaterin ustwody, przez nią bowiem wstąpiono na dobrą drogę do coraz większego upowszechnienia téjże w swych szczęśliwych skutkach jako środka dotąd przez żaden inny nie zastąpionego, ztąd mianowicie: że w tak licznych bólach ust i zębów. które dotychczas nie były usuwane, jedna ona pewno i szybko pomagała i pomaga. Z największą zręcznością wyłożone tu zostały siły leczące Anaterin ustwody w ogólności, z czego najznamienitsze ustępy wymieniamy jakoto: **czyszczenie zębów, uwolnienie od osadzania się kamienia winnego (zębozydu), przywrócenie ich pięknéj naturalnéj barwy, czyste utrzymanie sztucznie wsadzanych zębów, leczenie napuchłych łatwo krwawiących i gnijących dziąseł, pewne uwolnienie od bólu zębów, utrzymanie przyjemnego pachu w oddechu, oddalenie przykrego dechu z ust** i t. d.

Podziękuje każdy, który tego dzieła używając za radą poszedłszy, w razie od bólu uwolniony będzie. Szczęściem, kto przeczyta trafne i zdrowe dyjetetyczne przepisy. Żegnamy autora słowami: „Broszura ta istotnie godna jest wielkiego głosu, który sobie p. J. G. Popp praktyczny zębolecznik wynalazkiem rzeczonéj wody od ludzkości pozyskał.“ Dr. A.

**Tejże Anaterin ust-wody dostać można:** w Krakowie u p. T. Goreckiego, — we Lwowie u p. C. F. Milde, — w Rzeszowie u p. J. Schaittera, — w Biały u p. T. Jasińskiego, — w Bochni u p. Niedzielskiego, — w Brodach u p. Deckerta aptekarza, — w Jarosławiu u p. J. Bajana, — w Przemyślu u p. Machalskiego, — w Stryju u p. Józ. Germana, — w Tarnopolu u p. Morawetz, — w Zaleszczykach u p. Kodrębskiego et Comp., — w Czerniowcach u p. Rożańskiego, — w Kołomei u p. Gr. Rożańskiego, — w Stanisławowie u pp. Braci Czuczawa, — w Sanoku u p. Danczaka aptekarza, — w Tarnowie u p. J. Jahn. (152-1-4)

---

## DOM

przy rogatce Mogilskiéj pod N. 211, 212, 213 w gm. VIII. z obszernemi zabudowaniami murowanemi, oficyną stajniami na krowy i konie, wozownią, piwnicami, znacznym ogrodem warzywnym, owocowym i łąką, — jest z wolnéj ręki do sprzedania, lub wydzierżawienia, pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość w handlu W. Jerzego Goebel przy ulicy Grodzkiéj. (305-1-3)

---

(1652) **Ogłoszenie** (4)

## PRENUMERATY

na Mappę Królestwa Galicyi, Wielkiego Księstwa Krakowskiego i Księstwa Bukowiny, która według najnowszych pomiarów katastralnych związkowo na 60 kartach wydaną zostanie. Za normę przyjęto milę odpowiadającą $2\frac{1}{2}$ calom wiedeńskim. Każda karta będzie formatu $18\frac{3}{4}$ cala szerokości, a $12\frac{1}{2}$ długości.

Mappa ta z największemi szczegółami zdjętą będzie, a nawet granice gmin będą uwidocznione, dla czego też takowa wszelkim celom administracyjnym odpowie, oprócz stopnia jeograficznego, który na brzegach będzie uwidocznionym; podział katastralny podług mil jak przy pomiarze był używany, oznaczonym będzie, gdy za zezwoleniem Wysokiego Ministerstwa i opertaa katastralne do sporządzenia Mappy téj użytemi być mogły. Próżne miejsca kart pojedynczych statystycznemi i innemi objaśnieniami wypełniane będą.

Cena prenumeraty za całą tę Mappę na 30 złr. m. k. a tak za każdą kartę po 30 kr. m. k. jest oznaczona. Wychodzić będzie arkuszami, z których każdy z osobna 40 kr. m. k. kosztować będzie. Po odbiorze każdego arkusza należytość uiszczoną być winna w gotowiźnie. Co miesiąc, a jeżeli można, w krótszym przeciągu czasu arkusz jeden lub dwa Mappy téj Abonentom franco przesłany zostanie. Dotąd już wyszło kart 19. Po wydaniu całego dzieła cena sklepowa podwyższoną ustanowiona zostanie. Prenumerata przyjmuje się: w Krakowie u Wgo Kunceka archiwisty w gmachu archiwum mapp katastralnych w klastorze Franciszkańskim przy ulicy Franciszkańskiéj — we Lwowie u Wgo J. P. Arseneczka archiwaryusza mapp katastralnych — w Wiedniu u Karola de Kumersberg.

---

## SKŁAD

## słoniny, sadła, smalcu i wszelkich tłuszczów

*z Węgier sprowadzanych.*

Podpisani uzyskawszy pozwolenie od Władzy miejscowéj, otworzyli przy ulicy *Floryańskiéj* w domu narożnym pod liczbą 521 przy bramie **SKŁAD** zaopatrzony w wszelkie gatunki ***słoniny, sadła*** i ***smalcu***, także rozmaite ***wędliny,*** wszystko z Węgier w najlepszych gatunkach, z pierwszych źródeł, z wieprzów nie żołędzią lecz kukurudzą karmionych i dla tego w smaku wyborne, równie utrzymują węgierską ***paprykę, śliwki*** suszone świeże pełne i bardzo słodkie. Wszystkie te towary sprzedają tak hurtowo jak i częściowo po cenach najumiarkowańszych, — równie polecają się do obstalunków wszelkich produktów węgierskich, rozumie się w partyach znaczniejszych.

## Na szczególną uwagę zasługujące doniesienie.

W tymże składzie sprzedawaną będzie odtąd najlepsza słonina węgierska po cenach następujących:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Słonina w najlepszym gatunku | funt | po | 20 kr. |
| „ w drugim | „ | „ | 18 kr. |
| „ w trzecim | „ | „ | 17 kr. |

Polecając sprzedaż łaskawém względom Szanownéj Publiczności, zapewniają punktualną i spieszną usługę.

**Henryk Fleisch i Goldschmiedt** z Węgier.

---

## SPECK

und andere

## Fettwaaren Handel.

Gefertigter hat mit Bewilligung des k. k. Magistrats der Hauptstadt Krakau in der ***Florianer-Gasse*** N. 521 nächst dem Florianer-Thor eine Niederlage eröffnet. Diese ist stäts mit frischen und besten aus ***Ungarn*** gebrachten ***Waaren*** als mit ***weissen Koch-Speck***, ***geräucherten Speck*** und ***Paprika***, jungen ***Speck*** zum Brodt, dann mit geschmackvollen ***Schwein-Fetten*** von der besten Qualität (die Schweine wurden nicht mit Eichel nur mit Kukurudz gefuttert), auch ***geräucherte Schinken*** von der besten Gattung und andere ***Esswaaren***, welche um die billigsten und mässigsten Preise verkauft werden, versehen. Auch sind bei ihm ***Flaumen*** von bester und schönster Gattung, zu haben. Bestellungen können auf grosse Parthien gemacht werden.

## *Sehr beachtungswerthe Anzeige.*

In dieser Fettwaaren Niederlage wird vorzüglichstes Ungarischer Kochspeck zu nachstehenden Preisen verkauft:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Kochspeck | 1ten | qualitaet des | Pfunt | à 20 kr. |
| „ | 2ten | „ | „ | à 18 kr. |
| „ | 3ten | „ | „ | à 17 kr. |

Er empfiehlt sich daher dem verehrten Publikum, und bittet um einen Zahlreichen Zuspruch.

Hochachtungsfoll

**Heinrich Fleisch et Goldschmiedt**

(1664-2-3) Händler aus Ungarn.

---

Na mocy plenipotencyi urzędowéj z strony JW. hr. Józefa Szembeka (syna) udzielonéj podpisanemu, oświadczam, że wszelkie długi tak na rzecz prowentu, niemniéj na imie samego dziedzica od daty ogłoszenia przyjętemi nie będą. — D. 11 lutego 1856 r.

*Kurowicz* pełnomocnik dóbr Poręby Żegoty
(281--3) w W. Ks. Krakowskiem położonych.

---

## Kamienica

N. 464 dwu piętrowa, z dobrym zajazdem, przy ulicy ś. Jana położona, jest przy bardzo korzystnych warunkach z wolnéj ręki do sprzedania, wiadomość powziąść można tamże na 2giém piętrze u właściciela téjże. (278-1-3)

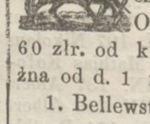
---

## ODEZWA.

Ponieważ chów koni czystéj krwi angielskiej i arabskiéj znacznie się u nas rozpowszechnia, a w każdym już kraju, gdzie podobny jest chów koni, księgi rodowe istnieją:

Przedsięwziąłem wydać „rodowód koni czystej krwi angielskiej i arabskiéj“, znajdujących się w Galicyi wraz z Ks. Krakowskiem i Bukowiną. Upraszam więc właścicieli koni czystéj krwi angielskiej lub arabskiéj, przesłać mi spis onych — z wykazem lat — maści — nazwiska ojca i matki, oraz przychowku z 1856 — właściciele koni czystej krwi angielskiej muszą się odnieść lub na „The General Stad-Book London“, lub „Allgemeines Gestütt Buch Berlin“ — arabskiej krwi muszą się wykazać oryginalnemi rodowodami arabskiemi — inaczéj umieszczone nie będą. Bardzoby było pożądanem obok tego wykazu przesłać przez kogo i kiedy te konie sprowadzone były z Anglii lub Arabii.

Czarnokońce w obwodzie Czortkowskim, ostatnia poczta Czortkow. ***Erazm Wolański.***



Dla ułatwienia przystępu do stanowienia klaczy z ogierami czystéj krwi angielskiéj: — Ogłaszam że każdym z 3ch ogierów, za opłatą 60 złr. od klaczy i 5 złr. dla masztalerza stanowić można od d. 1 marca do 1 czerwca 1856 r.

1. Bellewstown gniady 8 lat 16 miary w grudniu 1855 sprowadzony z Anglii.
2. Sovereing gniady 6 lat $15\frac{1}{4}$ cali matka z niem zrebna sprowadzona z Anglii w 1849.
3. Dark Jegl kary 5 lat $15\frac{1}{4}$ miary po Dark Lady i Muley Molochu sprowadzonemi z Anglii.

Stajnia osobna jest przeznaczona dla klaczy owies i siano lub trzeba przysłać lub będzie można kupić w miejscu po cenach targowych. 4 skoki przeznacza się dla każdej klaczy. — Zapłata przed stanowieniem.

Czarnokońce w obwodzie Czortkowskim.

(1690-5-8) ***Erazm Wolański.***

---

## Folwark Sikorzeniec

przy którem gruntu 36 morgów, łąki 5 morgów, lasu 17 morgów, pastwiska, — z budynkami gospodarskiemi w dobrym stanie, sad owocowy duży, oraz prawo propinacyi, o $\frac{3}{4}$ mili od Wieliczki, na gościńcu z Dobczyc do Wieliczki jadąc, jest z wolnéj ręki do sprzedania, — wiadomość bliższa na miejscu u właściciela, ostatnia poczta Wieliczka pod adresem K. K. (302-2-5)

---

Do sprzedania lub wypuszczenia na lat kilka

## wieś LESZCZAWA dolna

położona o granicę od Bierczy w obwodzie Bireckim, gdzie targi tygodniowe na bydło bywają, ma 500 morgów pola, 500 morgów lasu, propinacye w 4ch karczmach, tartak, młyn, cesarski gościniec robi się teraz z Sanoka do Przemyśla przez wieś. O wszystkiém można się przekonać na miejscu, lub zgłosić się frankowanym listem do właścicielki. (141--8)

---

## DWOREK

## na przedmieściu Piasek

za Wizytkami N. 43, zamieszkaniem obszernym i wygodnym w dobrym stanie i łazienką przy Rudawie, jest do sprzedania lub do wydzierżawienia pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość na miejscu. (249--3)

---

(210) **W HANDLU** (5-6)

## Schwarz i Heinz

## w Wadowicach

wysprzedaje się kilka tysięcy butelek

## Starego Wina Węgierskiego i Austryackiego

najlepszych gatunków z roku 1834, 1839 i 1841. Nabyć można bowiem także w ilościach mniejszych kilkaset lub kilkadziesiąt butelek, cena mierna, gatunek wyborny, zalecają to wino. Bliższa wiadomość w wyż wspomnionym handlu.

---

## Niniejszém polecam szan. pp. gospodarzom HANDEL MÓJ

zaopatrzony w wszelkie świeże i w najlepszym gatunku

## NASIONA

## jarzyn, traw, kwiatów

i innych roślin ekonomicznych.

**Cenniki** tychże udzielają się bezpłatnie.

***Kazimierz Rutkowski,***

utrzymujący handel żelazny, norymberski i skład nasion w Krakowie w głównym Rynku przy ulicy
(203-7-12) Siennéj w domu N. 15.

---

## NOWY KURS (299-2-3)

## JĘZYKA FRANCUZKIEGO

według metody

## ROBERTSONA

rozpoczyna się z początkiem marca r. 1856 na półrocze letnie. — Bliższa wiadomość w księgarni p. Czecha.

---

Pan **Ignacy Czerkawski** dawniéj mandataryusz w cyrkule Złoczowskim raczy dać o sobie wiedzieć do Krakowa Nro 167 gm. VIII. jak najprędzéj. (270--3)

---

## Dobra do sprzedania.

Dobra Jodłowa $\frac{3}{4}$ mili od cesarskiego gościńca do Węgier wiodącego $2\frac{1}{2}$ mili od kolei żelaznéj, w obwodzie Jasielskim położone, mające gruntu ornego 650 morgów, łąk 65 morgów, lasu w części jodłowego i sosnowego w części bukowego 750 morgów, propinacyą znaczną z powodu odbywających się uprzywilejowanych co dwa tygodnie jarmarków, gorzelnią, browar piwny, młyn, tartak, oraz pobudynki gospodarskie w dobrym stanie, są każdego czasu z wolnéj ręki do sprzedania wraz z inwentarzami lub bez tych. Bliższą wiadomość udziela Wny Józef Stojałowski Dr. praw i adwokat krajowy w Tarnowie, na listy frankowane pod adresem M. D. w Jodłowy poczta Brzostek odpowiada właściciel. (266-1-3)

---

## HANDEL

## Ignacego Schaitter

## w Rzeszowie

oznajmia Szanownéj Publiczności, że **świeże zapasy nasion** ogrodowych, polnych, leśnych i kwiatów już odebrał. Cennik tychże, jak najmierniéj ułożony skoro tylko prasę opuści niebawem rozesłanym będzie. Uprasza się o łaskawe wczesne nadesłanie obstalunków, aby takowe bez zwłoki po kolei expedyowane być mogły.

**Handel** tenże dla większéj wygody panów **APTEKARZY** zaopatrzył się także w niektóre częściéj używane apparata chemiczne z szkła czeskiego, na co uwagę potrzebujących zwraca. (285-1-5)

---

(273) **Nabyć można w handlu** (1-3)

## Karola Herrmann

## w Krakowie

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Pierniki Toruńskie za paczkę zawierającą | $\frac{1}{4}$ | tuzina | 24 | kr. |
| „ Baselskie i Norymbergskie | „ $\frac{1}{4}$ | „ | $22\frac{1}{2}$ | „ |
| „ Marcypanowe | „ $\frac{1}{2}$ | złr. | 1 15 | „ |

Musztarda francuska Maillego i Segond w Paryżu 1 słojek 1go gatunku złr. 1.

Téjże musztardy 1 słojek 2go gatunku $37\frac{1}{2}$ kr.

---

## Ważne doniesienie

## o plastrze przeciw reumatyzmowi i pedogrze

wynalazku **Doktora BLAU,** dyrektora zakładu wód mineralnych w Langenberg. Plaster ten pod nazwą

## (GICHT-PFLASTER)

znany jest i doświadczony w wielu głównych miastach, leczy on zupełnie wszystkie reumatyczne i artrytyczne bóle głowy, zębów, twarzy, oczów i karku, szum w uszach, kłucie w boku, dychawicę i obrzmienia, tudzież ból w piersiach, krzyżach, plecach, biodrach, w stawach i cierpieniach gardła.

Główny skład u *F. Fürsta* w Swidnicy.

Skład dla KRAKOWA w aptece ***Molędzińskiego*** pod Barankiem. (267-1-6)

---

## Wieś Broniszów

w Królestwie Polskiem powiecie Skalbmirskim, mil dwie od Wisły, w pięknéj okolicy, obejmującéj żyznéj ziemi wraz z łąkami mórg 614, jest z wolnéj ręki do nabycia, życzący sobie nabyć zgłosić się raczy do właścicielki mieszkającéj w Krakowie N. 235. (275-1-3)

---

## BROWAR PIWNY I GORZELNIA

## w hrabstwie Tenczyńskiém do wydzierżawienia.

W Tenczynku, na szosowéj drodze, w pobliżu Krzeszowickiego dworca kolei żelaznéj, a w odległości trzech mil od Krakowa, wydzierżawione będą od 1 lipca 1856 browar piwny z aparatem do wywarzenia tygodniowo 70 beczek piwa, tudzież jak najwygodniéj urządzona gorzelnia, z kompletnym aparatem Pistoryusza, na zacier 24 korcy ziemniaków, lub 13 korcy zboża, do któréj należą dwa alembiki, razem 70 garncy obejmujące, do destylacyi spirytusów i wyrobu likierów, przeznaczone. Zabudowania browarniane i gorzelniane łączą się z sobą, obejmują także pomieszkania dla gorzelnika i dla piwowara, stajnią opasową na 60 wołów, stajnię końską, wozownię, piwnice etc. Zakłady te pojedynczo lub razem na 6—12 lat wydzierżawią się, z dodatkiem 5—8 morgów ornego pola. Bliższych szczegółów w tym względzie zasięgnąć można ustnie lub listownie w administracyi dóbr hr. Tenczyńskiego w Krzeszowicach (ostatnia poczta). (276-1-3)

---

Am 8ten April 1856 um 1 Uhr Mittag, wird in der Kanzlei der Israelitischen Hospital's zu Warschau eine öffentliche Licitation zur Lieferung für das laufende Jahr von

**5500 Cedri di Corsica,**
**25 di Riviera,**
**2000 Corfuer,** und
**400 grünen Palmen** abgehalten werden.

Von den näheren Bedingungen dieser Lieferung kann in oben genannten Kanzlei zu Warschau jeder Zeit Kenntniss genommen werden. (311-1-3)

---

## Katalogi nasion wiosenne 1856

## *pp. Ernst & von Spreckelsen*

następców znanych

## pp. J. G. Booth et Com.

## W HAMBURGU

rozdają się bezpłatnie amatorom w Kantorze handlowym *F. J. Kirchmajera i Syna*, gdzie również przyjmują się zapisy. (260-3)

## C. k. Teatr polski w Krakowie.

W niedzielę d. 17 lutego po raz pierwszy **Wieniec grochowy** czyli **Mazury w Krakowskiem**, komedya w 4ch aktach na tle *Pamiętników Paska*, napisał Antoni Małecki były professor Wszechnicy Krakowskiéj.

W poniedziałek dnia 18 lutego **Bilecik miłosny,** komedya w 3ch aktach przez Benedyxa napisana a przez I. B. Antoniewicza dla sceny polskiéj przełożona.

We czwartek d. 21 lutego na benefis Rozalii i Aleksandry Ładnowskich **Ziemia obiecana,** komedya w 3ch aktach z francuzkiego pp. A. Durantin i R. Deslandes, tłumaczona na polskie przez Annę Belejowską. Zakończy **Recepta na cholerę,** komedya w 1 akcie ze śpiewkami.

## C. k. Teatr niemiecki w Krakowie.

We wtorek dnia 19 lutego **Hugonoci i Noc ś. Bartłomieja** czyli **Wesele krwawe,** wielka historyczna opera w 5ciu aktach przez Scribego, muzyka Meyerbeera. — W roli Raula wystąpi gość pan *Weiss*, w roli Marcela wystąpi gość pan *Tomaszek*.

*Antoni Kłobukowski* Redaktor odpowiedzialny. — w Drukarni Czasu. — *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.